

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 22-222
Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 64.730

15 milionów dolarów na dwa lata Olbrzymia tranzakcja bawełną amerykańską dla przemysłu łódzkiego

W dniu wczorajszym odbyło się w lokalu związku przemysłu włókienniczego w państwie polskim zebranie przedstawicieli przemysłu bawełnianego, poświęcone omówieniu projektu rządowego, dotyczącego zbiorowego finansowania importu bawełny dla przemysłu łódzkiego.

Projekt ten opiera się na koncepcjach grup finansowych

amerykańskich w sprawie udzielenia Polsce kredytu towarowego w wysokości 15 milionów dolarów na okres dwóch lat. W celu realizacji tego projektu powołana zostanie do życia spółka z ogr. odp. Kapitał zakładowy tej spółki składałby się z wkładów poszczególnych firm przemysłowych, importujących bawełnę, które zgłaszają swój akces. Przemysłowcy zakupywać będą baweł-

nę w dalszym ciągu bezpośrednio w Ameryce. Jednocześnie jako odpowiednik dla polskiej sp. z o. o. utworzona zostanie grupa finansowa w Ameryce.

Kupujący bawełnę przemysłowcy polski zawiadamia o tem sp. z o. o. i wpłaca należność za ten surowiec do Banku gospodarstwa krajowego. BGK. pozostawać będzie w ścisłym kontakcie z grupą amerykańską, która będzie likwidowa-

ła należność dostawcy bawełny. W ten sposób finansowanie handlu bawełną pozostanie w rękach BGK.

Tranzakcja ta stworzy kredyt dla Polski w wysokości 15 mil. dol. na okres dwuletni, co posiadać będzie olbrzymie znaczenie dla bilansu płatniczego państwa, a przez to i dla sprawy waluty, gdyż zapobiegłoby odpływowi olbrzymich kwot, płaconych dotychczas

bezpośrednio przez przemysł polski z tytułu należności za surową bawełnę.

Do spółki z ogr. odp. przystąpiły następujące firmy: Zjednoczone Zakłady Scheiblera i Grohmana. Widzewska Manufaktura, I. K. Poznański, Kruische i Ender, M. Silberstein, L. Geyer, R. Biederman i La Czenstochowienne.

Umorzenie 25 procent zaległości

Ulgi obejmą wszystkie rodzaje podatków bezpośrednich

Zaległości, zagwarantowane hipotecznie, spłacane będą w ciągu 10-ciu lat

W dniach najbliższych ukaza się rozporządzenie w sprawie ulg w spłacie zaległości podatkowych.

Rozporządzenie to reguluje sposób spłaty zaległości, powstałej przed 1-ym października r. 1931 w podatku gruntowym, od nieruchomości, przemysłowym, dochodowym, majątkowym, oraz od spadków i darowizn.

Spłatę zaległości podatkowych, przypadających od właścicieli nieruchomości budynkowych, które są lub zostaną zabezpieczone hipotecznie na ich majątku nieruchomym, rozkłada się z urzędu na 20 równych rat półrocznych, poczynając od 1 stycznia 1935 r., za opłatą odsetek za odroczenie w wysokości 4,5 proc. w stosunku rocznym, licząc od 1 października r. 1933.

Kary za zwłokę oraz odsetki za odroczenie, przypadające od tych zaległości za okres od ich powstania do 30 września r. b. włącznie, będą umorzone. Płatnikom, którzy nie posiadają majątku nieruchomego, na którym można by zabezpieczyć od nich zaległości podatkowe, w myśl rozporządzenia, umarza się z urzędu czwartą część tej zaległości.

Umorzenie to następuje pod warunkiem uiszczenia pozostałych trzech czwartych części w 12 równych ratach kwartalnych, poczynając od 1 stycznia r. 1935, za opłatą odsetek za odroczenie

w wysokości pół procent miesięcznie, licząc od 1 października r. b.

O ile płatnik posiada zaległości w kilku podatkach, wówczas umorzenie i spłata następują

w każdym z tych podatków oddzielnie.

Kary za zwłokę, jak również odsetki za odroczenie tych zaległości za okres od dnia ich

powstania do 30 września r. b. włącznie będą umorzone. Natomiast płatnicy, którzy nie uiszczą w terminach dwóch kolejnych rat,

tracą prawo do dalszych ulg.

W myśl nowego rozporządzenia, posiadaczom przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych, oraz innych na zysk obliczonych przedsiębiorstw, których zaległości podatkowe są lub zostaną zabezpieczone

na ich majątku nieruchomym, mogą władze skarbowe na indywidualnie wnoszone i należycie uzasadnione podania zezwalać w wypadkach, zasługujących na uwzględnienie, na spłatę ratalną tych zaległości.

Załatwianie tych podań należy do izb skarbowych i do ministerstwa skarbu. Izby skarbowe będą ułatwiała sprawy zezwoleń na ratalną

spłatę do kwoty 50.000 złotych na okres 10 lat, oraz do kwoty 100.000 zł. na okres 5 lat.

Ulgi będą stosowane w sposób analogiczny również do podatku wyrównawczego dla gmin wiejskich, podatku inwestycyjnego, opłat specjalnych i dopłat drogowych. W tym zakresie kompetencje urzędów skarbowych będą przysługiwały zarządom związków samorządowych, o ile wartość majątku płatnika nie zostanie ustalona przez urząd skarbowy, natomiast

stosowanie ulg w podatkach komunalnych w odniesieniu do przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych i innych należących do kompetencji wojewodów,

a kompetencje ministerstwa skarbu, jako instancji odwoławczej, należeć będą w zakresie podatków samorządowych do ministerstwa skarbu w porozumieniu z ministerstwem spraw wewnętrznych.

Częściowe umorzenie zaległości podatków samorządowych należących do własnego zakresu działania związków samorządowych.

Ulgi powyższe nie będą stosowane do zaległości powstałych wskutek jawnej zlej woli płatnika, która oceniać będzie ministerstwo skarbu, mogące przenieść to prawo na izby skarbowe, względnie w zakresie podatków samorządowych — na wojewodów.

Zamach monarchistyczny w Hiszpani szykowała prawica, fałszując wybory

Dymisja ministra sprawiedliwości na znak protestu

MADRYT, 29. 11. (Tel. wł. „Głosu Porannego”).

Na dzisiejszym posiedzeniu rady ministrów minister sprawiedliwości Botella postawił wniosek o anulowanie wyborów do kortezów, odbytych dnia 19 b. m., jako nieodpowiadających woli ludu. Jednocześnie Botella zgłosił swoją dymisję, jako protest przeciwko praktykom wyborczym niektórych stronnictw politycznych. Dymisja Botelli została przyjęta.

Jednocześnie w socjalistycznym piśmie „El Socjalista” ogłoszono rewelacje o planach monarchistów, dążących do obalenia władzy w Hiszpani. Plan ten polega na tem, aby zdyskredytować republikę, wybory przedstawić jako wyraźny

zwrot opinii na prawo i wyzyskać koniunkturę, zajmując stanowiska podsekretarzy stanu w ministerstwach wojny i spraw wewnętrznych, a po odpowiednim przygotowaniu, zagarnąć całą władzę.

Pismo socjalistyczne twierdzi, że prawica otrzymała od znanych monarchistów z emigracji około 10

B. więźniowie brzescy na naradzie w Pradze

PRAGA, 29. 11. (ATE) „Lidove Noviny” donoszą, że w najbliższych dniach przybędą tu z Paryża b. więźniowie brzescy Pragier i Liberman i że z ich udziałem odbędzie się narada wszystkich b. więźniów, brzeskich bawiących zagranicą.

miljonów pesetów na wybory, posilkowała się w walce wyborczej przekupstwem, uzyskane w nowym rządzie 2 stanowiska miała prawica otrzymać od Leroux za parlamentarne poparcie jego gabinetu, który miałby przejść do władzy po wyborach. Po objęciu 2 podsekretariatów stanu monarchiści mieli zamiar obsadzić swoimi ludźmi wojsko, administrację i policję, tak, aby w chwili przewrotu z łatwością zniżyć sztandar republikański na monarchistyczny. „El Socjalista” przestrzega przed tem wszystkim przywódce radykałów Leroux i wzywa go, by nie dopuścił do tego.

Rewelacje prasowe stoją niewątpliwie w związku z dzisiejszym protestem ministra sprawiedliwości.

KRZYŻYK NAD KAPITALIZMEM

Mowa, wygłoszona przez Mussoliniego na posiedzeniu Narodowej rady korporacji (Consiglio nazionale delle Corporazioni), zasługuje ze wszech miar na uwagę. Dla tych, którzy śledzili bacznie rozwój faszyzmu od chwili jego powstania, nie stanowi ona właściwie żadnej sensacji; faszyzmu włoskiego nie należało nigdy uważać li tylko za „dyktaturę, kapitalizm”, „zbrojne ramię kapitalistów i bankierów” i t. p.; kto tak postępował, popełniał prosty błąd, nie ułatwiający, a utrudniającej skuteczną walkę z faszyzmem.

Jeżeli już dawniej nie należało utożsamiać dyktatury Mussoliniego z dyktaturą kapitalizmu, to byłoby to tem dziwniejsze dzisiaj, gdy wódz faszyzmu najwyraźniej odżegnuje się od upadającego systemu gospodarki, stwierdzając bezapelacyjnie jego zmierzchnięcie.

Przypomnieć należy, iż rok temu, przemawiając na Piazza Venezia, w 10-tą rocznicę marszu na Rzym, Mussolini zadał sobie pytanie, na które nie dał jednak odpowiedzi.

Pytanie to brzmiało: czy kryzys, szalejący od czterech lat, jest kryzysem przemijającym, kryzysem w ramach ustroju, czy też kryzysem, rozsadzającym te ramy, kryzysem całego ustroju? (cristi nel sistema, o del sistema?).

Odpowiedź na to pytanie dał Mussolini dopiero teraz po roku, na wspomnianem wyżej posiedzeniu Narodowej rady korporacji. Powiedział on, nawiązując do zeszłorocznego pytania swojego: „Było to pytanie poważne, pytanie, na które nie można było odpowiedzieć natychmiast. Aby odpowiedzieć na nie dobrze, trzeba było myśleć, myśleć długo, i badać. — Dziś odpowiadam: kryzys tak głęboko wszedł w system (gospodarki kapitalistycznej, przyp. nasz), że stał się kryzysem całego systemu, jako takiego (żywe oklaski). To nie jest już zewnętrzne obrażenie — cięgnię Mussolini, — to jest choroba ustrojowa.

„Dziś możemy twierdzić — powiada mówca, — że kapitalistyczny sposób produkcji przeżył się, a wraz z nim teoria liberalizmu ekonomicznego, która sy-

stem ten oświecała i sławiła”. Po tem stwierdzeniu zmierzchnięcie kapitalizmu Mussolini kreśli historię jego rozwoju, składając z trzech okresów: dynamicznego, statystycznego i okresu upadku.

W pierwszym okresie, okresie masowego powstawania fabryk, rola państwa jest zupełnie pasywna; państwo tylko obserwuje, jest nieobecne na polu działalności ekonomicznej. Okres drugi — statyczny — przynosi pierwsze symptomy zmierzchnięcia kapitalizmu i wkraczania jego na nowe tory. Rozpoczyna się era karteli, syndykatów, konsercjów, trustów,

(zdaniem Mussoliniego, rozpoczęła się ona jeszcze dawno przed wojną). Przynosi ona koniec „wolnej konkurencji”, która była najznamienniejszą cechą poprzedniego okresu. — Przedsiębiorstwa kapitalistyczne dochodzą do wniosku, że zamiast walczyć, lepiej jest porozumieć się, sprzymierzać, łączyć się, aby dzielić między sobą rynki i zyski. Ta skoalizowana, strustowana gospodarka kapitalistyczna

zwraca się do państwa i prosi je o ochronę celną.

Przychodzi wojna. Po wojnie i wskutek wojny impreza kapitalistyczna rozdyma się. Od milionów przechodzi się do miliardów. Tak zwane konstrukcje pionowe, widziane zdaleka, sprawiają wrażenie czegoś potwornego, babelicznego. Same rozmiary przedsiębiorstwa przekraczają możliwości ludzkie. Dawniej duch pannał nad materją, dziś materia gniecie i ujarzania ducha. To, co było fizjologją, staje się patologją, wszystko staje się anormalnem. Najdobitniejszym ucieleśnieniem tego stanu rzeczy są, zdaniem mówcy, dwie postacie:

Kreuger, zapalczarz szwedzki i Insull, aferzysta amerykański. Doszedłszy do tej faz, — ciągnie Mussolini — superkapitalizm czornie swoje natchnie nie i swoje „sprawiedliwienie z utopji: utopji nieograniczonej konsumpcji.

Ideałem superkapitalizmu — wola mówca — byłaby standaryzacja rodu ludzkiego: od kolebki aż do trumny! (oklaski).

CHCESZ mieć humor szampański — spożyj „HAZET” „BŁOK MAROKAŃSKI”!

Superkapitalizm chciałby — ironizuje Mussolini — aby wszyscy ludzie przychodzący na świat byli jednakowego wzrostu, by można była fabrykować standaryzowane kelebeki; chciałby, żeby dzieci pragnęły tych samych zabawek, żeby ludzie chodzili jednako ubrani, żeby czytali wszyscy te same książki, żeby wszyscy mieli ten sam gust w kinematografie. To nie jest kaprys, — powiada mówca — to tkwi w logice rzeczy, albowiem tylko w ten sposób superkapitalizm może budować swoje plany.

W tym okresie — twierdzi Mussolini — gospodarka kapitalistyczna, czując swoje trudności, rzuca się w objęcia państwa.

To jest moment, w którym rodzi się i staje coraz niezbędniejszą interwencja państwa.

Ci, którzy je ignorowali, szukają gorliwie jego pomocy. Do szliśmy do tego, że gdyby we wszystkich krajach Europy państwo zasnąło na 24 godziny, to wszystkoby stanęło i nastąpiłaby katastrofa.

Dziś — powiada Mussolini — niema takie pola ekonomicznego, na którym państwo nie musiałoby interwenjować. Gdybyśmy mieli ustąpić — dla czy stęj hipotezy — temu kapitalizmowi ostatniej doby, doszlibyśmy do

kapitalizmu państwowego, który nie jest niczem innym, jak odwróconym socjalizmem państwowym! (żywe oklaski).

Taka jest ocena — surowa ocena! — obecnego stadium kapitalizmu przez Mussoliniego. Jeżeli krytykuje on tak ostro ustrój wielko - kapitalistyczny, to należałoby zapytać, jak wyobraża sobie jego zmianę na lepsze i co zamierza uczynić, aby wyprowadzić swój kraj z tego stanu rzeczy — niewesołego, jak widać, — w którym pograżył go kapitalistyczny system gospodarki.

Otóż Mussolini mówi tak: „Italia powinna, mojem zdaniem, pozostać narodem o gospodarstwie mieszanem, z mocnem rolnictwem, które jest podstawą wszystkiego, z małym i średnim zdrowym przemysłem, bankowością, która by nie spekulowała, i handlem, wypełniającym swoje niezbędne zadanie, którym jest szybkie i racjonalne

dostarczanie towarów konsumpcyjnym”. Chce więc

znieść wielki przemysł (?), a życiem gospodarzem kierować — jak to wynika z jego dalszych słów — za pośrednictwem Narodowej rady korporacji, która ma otrzymać władzę ustawodawczą i stać się w ten sposób parlamentem ekonomicznym. Parlament zaś dotychczasowy (Izba deputowanych), — składający się, jak wiadomo, z 400 nominalów Mussoliniego, zatwierdzonych przez plebiscyt — drogą takich samych komedjanckich „wyborów”, jak to miało miejsce parę dni temu w Niemczech Hitlera, — ma być zniszczony.

Tak czy owak, Mussolini, a więc człowiek wyniesiony do władzy przez potentatów wielkiego kapitału i bankowości (właśnie tej spekulującej, o której tak ironicznie mówił nieco wyżej), grzebie dziś swoimi mowami — a w przyszłości, kto wie, może i czynami — system liberalizmu ekonomicznego, uwielbiany przez swoich byłych protektorów.

„Dziś grzebiemy liberalizm ekonomiczny, —

wolał z patosem Mussolini w dalszym ciągu swojej mowy — tak, jak kilka lat temu porzeczaliśmy liberalizm polityczny.

Kiepski interes zrobili magnaci przemysłu i finansjery włoskiej na faszyzmie. Dyktator, wyniesiony dzięki ich „złotemu” poparciu na piedestał władzy,

kopie ich dzisiaj bezlitośnie i nakłada obrożę „interwencyzmu państwowego” (nieraz bardzo przykrego dla przedsiębiorców) na grube kariki tych, co ze strachu przed rewolucją czerwoną poparli „rewolucję” czarną.

Bo faszyzm włoski — to nie żadna dyktatura jednej klasy społecznej nad drugą (kapitału nad proletariatem), jak usiłują to — w śmiesznej prostocie — wmówić masom niektórzy niesumieni lub zgola niedouczeni agitatorzy. — jeno dyktatura

politycznej mafji, rekrutującej swoich członków ze wszystkich warstw, która wszystkie klasy ludności zrównywa we wspólnem niewolnictwie.

R. W.

Genjalna realizacja
gigantycznego arcydzieła

Cecila B. de Mille'a

Bunt
Młodzieży

Film, poruszający najżywotniejsze zagadnienia współczesnego społeczeństwa
Film, o którym mówi cały świat!

OD JUTRA W KINIE „PALACE”

PALACE

Dziś poraz ostatni!

Dziś początek o 4 po poł.

Dama Kier

Carola Lombard i Clark Gable

Na pierwszy seans od 4—5
ceny niższe!

Interes, który idzie

Berliński korespondent „Kurjera Wileńskiego” kreśli następujące ciekawe i aktualne uwagi:

Przed kilku laty między rządem pruskim a właścicielem pralni w Magdeburgu, niejakim p. Gröpelmannem, wynikł poważny konflikt.

Chodzi o to, że pan Gröpelmann był nie tylko właścicielem zakładu doprowadzającego do stanu używalności bielizny, ale miał prócz tego poboczne źródło dochodu: ścinał lby.

Zgodnie ze staropruskim prawem, kara śmierci wykonywana tam była przy pomocy topora. Każdy niemiecki kandydat prawa na egzaminie z prawa karnego powinien był wiedzieć, że w Prusach ścinają toporem, w Meklemburgu i Anhalcie — mieczem, w Hannoverze zaś i w innych krajach niemieckich — gilotyną.

Pan Gröpelmann, będąc na służ-

bie w Prusach, ścinał toporem. Pan Gröpelmann był na służbie w Prusach, nie był jednakże pruskim urzędnikiem. Ta okoliczność niezmiernie go martwiła: nie tylko nie miał najmniejszych widoków na emeryturę, lecz nawet wówczas, gdy urzędnik otrzymywał określoną pensję, pracownik z wolnego najmu, p. Gröpelmann, bywał wynagradzany od sztuki. Za każdą ściętą głowę otrzymywał 100 mk.

Jest to stawka, oczywiście, bardzo przyzwoita. Przecie nprz. profesor niemieckiego uniwersytetu otrzymuje za każdego kandydata na egzaminie tylko 50 mk. Wszystko jednak zależy od obrotu. Gdyby tak codziennie ścinał 5 — 6 lbo, to p. Gröpelmann za lat parę stałby się milionerem i nie myślał o zaliczeniu go w poczet urzędników etatowych. Ale za rządów „sycyliściów” i katolików w Prusach obrót był mizerny. Jeżeli nawet sąd ska-

zywał na śmierć, w ostatniej chwili minister sprawiedliwości ufaskał i 100 marek, na które już liczył pan Gröpelmann, brali djabli. Ledwo — ledwo wypadały 2 — 3 głowy na rok. Rzecz zrozumiała, że przy tak małym obrocie pan Gröpelmann był bardzo niezadowolony i starał się o wyznaczenie mu stałej pensji, niezależnie od ilości pracy.

Ale tempora mutantur et nos mutamur cum illis, albo inaczej — po słoicie bywa słoneczko. Nadeszły i dla pana Gröpelmana lepsze czasy. Zwycięska walka rządu hitlerowskiego z bezrobociem wniosła ożywienie i do branży tego skromnego pracownika.

Bądź łaskaw, czytelniku, zestawić poniższe wiadomości:

Scheidemühl, 6 listopada; Kamieńiarz Bestan, sądzony za zabójstwo i skazany na śmierć, został dzisiaj stracony.

Guben (Brandenburg), 7 listopada; Pani Elza Ziehm, która wspólnie ze swą matką otruli swego sy-

na, została dziś rano stracona.

Verden, 8 listopada: 20-letni fliśak Friedrich Wilhelm Stöver, pochodzący z Sörhusen, zabójca swojej kuzynki, został dziś rano stracony.

To się nazywa konjunktura! Co dzień — głowa. Co dzień — 100 marek zarobku! Pan Gröpelmann nie ma teraz podstaw do skarg na akordowe opłacanie swej pracy. Topór jego nie rdzewieje bez użytku...

W Austrii postanowiono skutecznie walczyć z bezrobociem i kryzysem i wystarano się o pracę dla pewnego bezrobotnego bankowca. Chodzi o to, że w Austrii ustanowiono karę śmierci, a więc, oczywiście, zaszła potrzeba istnienia kary. W tym właśnie charakterze zaarganowano wspomnianego bezrobotnego urzędnika bankowego nazwiskiem Lang, jeżeli się nie myli. Można, oczywiście, zapytać, dlaczego właśnie urzędnika bankowego? Pochodzi on z rodziny od kilku pokoleń dziedziczącej berło katow-

skie. Powiadają, że ojciec jego, dziad i pradziad byli mistrzami. Tylko zmiana form rządzenia w Austrii i zjawiska, które powstały skutkiem jej rozkładu, miały te smutne następstwa, że zdeklasowały młodego człowieka, który zamiast dziedziczyć szacowny zawód przodków, stał się bankowym klerkiem...

Obecnie to smutne wykołejente młodości zostało naprawione. Oczywiście, Austria nie jest bogata, jak Niemcy. Nie może sobie pozwolić na zbytek płacenia 100 mk. (210 zł.) za głowę każdego obywatela. Zgodnie z regulaminem pan Lang będzie opłacany od sztuki: po 150 szylingów za głowę. Wynosi to około 155 zł. A chociaż kwota ta jest o 23,5 proc. niższa od otrzymywanej przez jego niemieckiego kolegę, biorąc jednak pod uwagę, że życie w Austrii jest znacznie tańsze, należy przypuszczać, że pan Lang będzie zadowolony. Wszystko, oczywiście, zależy od obrotu.

Obserwator.

PRZEWODNICZĄCY WALI PIĘŚCIĄ W STOŁ...

Dymitrow i Torgler w ofenzywie

Zdyskredytowani świadkowie oskarżenia powołują się na... zmarłych

LIPSK, 29 XI. (PAT). — 47 dzień procesu zajmuje w dalszym ciągu przesłuchiwanie świadków policyjnych.

Komisarz policji Brossig charakteryzuje zbrojne rzekomo przygotowania komunistów.

Dymitrow rzuca obraźliwe uwagi o fantastycznych wprost pomysłałach policji.

Ostre wystąpienia Dymitrowa przeplatane wywiskami tłumy przewodniczący kilkakrotnie, odbierając mu głos.

Po chwilowym uspokojeniu się Dymitrow znowu zgłasza się do głosu i zadaje świadkom szereg drastycznych pytań, wprowadzając ich w kłopot.

Przewodniczący odrzuca pytania i nie dopuszcza ostentacyjnie do odpowiedzi.

Dymitrow: — Wyjaśnijcie panowie istotną prawdę, a mia nowicie, że dopiero pożar Reichstagu dał Hitlerowi podstawę do stworzenia narodo - socjalistycznego państwa (Totalstadt). Mówię to dlatego, że wszystkie lotyczasowe wasze posunięcia partyjne wyraźnie na to wskazują.

Zuowu dochodzi do ostrego starcia z przewodniczącym, który odbiera mu głos.

Po krótkiej naradzie trybunał odrzuca wszystkie pytania Dymitrowa, jako nie należące do przedmiotu.

Torgler: — Świadkowie mylą się w swoich twierdzeniach i dają trybunałowi zupełnie fałszywy obraz. Przed lipcem 1932 r. na posiedzeniach Landtagu pruskiego b. minister Severing i prezydent policji w Berlinie Grzesiński, a więc bez pośredni przełożeni świadka Hellera, kilkakrotnie referowali o zamachu i wystąpieniach hitlerowców.

Powołuje się na stenogramy Landtagu pruskiego.

Członkowie trybunału udziela ją Torglerowi surowej nagan y.

Dymitrow (w uniesieniu): Stwierdzam na podstawie zeznań świadków, że czynnik rządowy przed 27 lutego 1933 r. nie wydał żadnego zarządzenia, w którym byłaby mowa, że dnia 27 lutego o godzinie tej a tej komuniści planują zbrojny przewrót i że należy przygotować odpowiednio zorganizowaną przeciwwagę.

Żądam kategorycznie przedłożenia takich dowodów, których panowie nie macie.

Oskarżenie niemieckiej partii komunistycznej o podpalenie Reichstagu uważam za bezpodstawne.

Ta część rozprawy obfituje w najbardziej dramatyczne momenty.

Dymitrow wspólnie z Torglerem rzucają na szalę cały zasób krasomówstwa politycznego, dyskredytując raz po raz wyreżyserowane zeznania świadków policyjnych.

Przewodniczący kilkakrotnie uderza pięścią w stół, przerywając obu oskarżonym, którzy jednak ze starcia wychodzą zwycięsko.

Torgler charakteryzuje raz jeszcze szczegóły swego dobrowolnego zgłoszenia się w

biurze policji,

gdzie zaprotestował przeciwko posądzeniu go o współudział w zbrodni podpalenia Reichstagu.

Gdyby istotnie chciał zbiec, mógłby bez trudności to uczynić w ten sam sposób, jak jego towarzysze, przebijający dziś zagranicą.

Dymitrow (pomimo opozycji przewodniczącego): Wnoszę o powołanie w charakterze świadka drugiego przewodniczącego Stahlhelmu płk. Duesterberga, który w swoim wyjaśnieniu naprężył, jakie wówczas panowało w stosunkach politycznych między Stahlhelmem a hitlerowcami. O ile sobie przypominam, atmosfera między temi partjami była w swoim czasie tak naładowana, że każda chwila groziła wybuchem zbrojnego przewrotu.

Nadprokurator sprzeciwia się temu wnioskowi kategorycznie, jako nie mającemu ze sprawą nic wspólnego.

Dymitrow (ironicznie): Z punktu widzenia prawnego stanowisko nadprokuratora jest słuszne, ponieważ jednakże chodzi tu o proces doniosłej wagi politycznej, przeto wniosek mój dla oświetlenia ówczesnego położenia politycznego w Niemczech ze specjalnem u-

względnieniem partji komunistycznej, jest uzasadniony. Pan nadprokurator obawia się widocznie kompromitacji i dlatego oponuje.

Na sali powstaje

ogromna wrzawa,

która w konsekwencji prowadzi do surowej nagan y Dymitrowa

i odrzucenia jego wniosku.

Dymitrow: — Świadkowie nieustannie dowodzili, że komuniści niemieccy zmierzali do zbrojnego przewrotu, nie podali jednakże prócz gołosłownych twierdzeń konkretnych dowodów.

Wspomniany przez świadka Loeschego komunista Janka gra tu dużą rolę. Gdzież on jest?

Świadek Loesche: — Już nie żyje.

Dymitrow: — Bardzo żałuję (śmiech na sali). Świadkowi

zarzucam, że świadomie przekreślił brzmienie końcowego cytatu. Hasło międzynarodówki komunistycznej brzmi zupełnie inaczej.

Przewodn.: — Dymitrow, wypraszam sobie tego rodzaju tendencyjne uwagi, podrywające prestige sądownictwa. Może pan mówić ale spokojnie i rzeczowo.

Dymitrow: — Dziwię się, że zmarły już dawno Lenin cytowany jest przez świadka w tym sensie, jakoby również jako oskarżony znajdował się przed trybunałem Rzeszy w Lipsku. To nie jest etycznie w ten sposób wyrażać się o zmarłym. W takim razie wszyscy międzynarodowi komuniści musieliby stanąć przed nie mieckim sądem w charakterze oskarżonych.

Po sztetegu ostrych starć dalsze rozprawy odroczone.

„Uwolnijcie Dymitrowa”

Manifestacja przed ambasadą niemiecką w Paryżu

PARYŻ, 29. 11. (PAT). Prasa donosi, że wczoraj grupa manifestantów w liczbie 150 osób po wyjściu z dworca kolej podziemnej przy izbie deputowanych usiłowała przedostać się do gmachu ambasady

niemieckiej. Manifestanci wznosili okrzyki: „Precz z faszyzmem hitlerowskim, uwolnijcie Dymitrowa”. Pomimo energicznej akcji policji grupie manifestantów udało się zbliżyć do ambasady niemieckiej, której gmach usiłowano obrzucić butelkami, zawierającymi minję. Butelki te jednak nie dosięgły gmachu ambasady i rozbiły się o sąsiedni dom, który został obryzany barwikiem. Aresztowano 12 uczestników manifestacji, w tej liczbie 1 Bułgara i 1 Włocha.

Minister spraw zagranicznych Paul Boncour wyraził dziś za pośrednictwem specjalnego wysłannika słowa ubolewania ambasadzie niemieckiej.

Czasowa stabilizacja dolara

oparta na porozumieniu Stanów Zjednoczonych i Anglii

LONDYN, 29. 11. (PAT). Wiadomości otrzymane z Waszyngtonu wskazują powszechnie na możliwość szybkiej stabilizacji faktycznej dolara w relacji do funta szterlinga.

Korespondent waszyngtoński „Chicago Tribune” komunikuje, że gubernator zarządu Federal Reserve Bank, Black przedłożył ma w najbliższych dniach Rooseveltowi projekt umowy pomiędzy Federal Reserve Bankiem a Bankiem Angielskim, na mocy której obie instytucje

godzą się co do stabilizacji de facto, przewidującej kurs dolara w stosunku do funta szterlinga w granicach od 5,25 do 5,35 cen. za funt. Umowa taka miałaby mieć charakter próbny na okres czasu i miała by po tym czasie ulec modyfikacji, o ileby indeks ten tej stabilizacji de facto nie odpowiadał. „New York Times” podaje powyższą wiadomość w wątpliwość, podkreślając, że dotąd nie została ona oficjalnie potwierdzona.

Na giełdzie londyńskiej w oczekiwaniu wiadomości wyjaśniających z Nowego Jorku panuje cisza i operacje są minimalne. Ruch walut jest w dalszym ciągu niejednolity. Wahania kursu dolara odbywały się dzisiaj w granicach od 5,17 do 5,24 dol. za funt, a kurs końcowy wyniósł 5,19,50, co wobec podwyższenia reny złota w Ameryce w dniu dzisiejszym o dalszych 8 centów do ceny 33,93 centy za uncję, wskazuje, że tendencja dolara jest w dal-

szym ciągu mocna i że mimo podniesienia ceny złota dolar nie wykazuje większej tendencji zniżkowej.

Ludendorff aresztowany?

Sensacyjne pogłoski wśród emigrantów niemieckich

PRAGA, 29 XI. W kręgach emigrantów niemieckich krąży pogłoski, jakoby gen. Ludendorff miał być aresztowany przed parą tygodniami i osadzony w obozie koncentracyj-

nym w Dachau. Wydane przez Ludendorffa pismo „Volkswarte“ zamknięto, a majątek prywatny generała miał ulec konfiskacie.

Gwałtowne starcia

między studentami w Jassach

CZERNIOWCE, 29. 11. (PAT). — W Jassach doszło do gwałtownych

starć, wywołanych demonstracjami studentów, zwolenników prof. Cuzy i członków t. zw. „Żelaznej gwardji”, organizacji skrajnie nacjonalistycznej. Po nabożeństwie żałobnym za studenta Teodorescu, zabitego w Konstancy student zorganizowali pochód, który przeszedł głównymi ulicami miasta, zdążając przed lokal stronnictwa liberalnego. Pochodowi zastąpiły drogę silne oddziały policji i żandarmerji. Doszło do starcia, przyczem ranny był ciężko jeden z żandarmów. Grupa manifestantów zabarykadowała się w lokalu stronnictwa, który otoczyła policja i oddziały wojskowe. Jedynie dzięki zarządzeniu ministra spraw zewnętrznych, że należy unikać za wszelką cenę przelewu krwi zajścia nie przybrały poważniejszych rozmiarów.

Sześciu nowych posłów

wobec wygaśnięcia szeregu mandatów

Państwowa komisja wyborcza ogłosiła urzędowo, że wobec wygaśnięcia mandatów posłów s. p. min.

Uroczystości w stolicy

w rocznicę powstania

WARSZAWA, 29. 11. (PAT). — W dniu wczorajszym w pamiętną rocznicę wybuchu powstania listopadowego, tradycyjnym zwyczajem w Łazienkach przed gmachem byłych koszar podchorążych piechoty w roku 1930, odbyła się uroczystość poświęcona pamięci czynów podchorążych, którzy w dniu 29 listopada dali hasło do wybuchu zbrojnego powstania.

Ignacego Boenera, p. Stanisława Krzyżowskiego, s. p. Franciszka Marjańskiego, adw. Jarosława Oleśnickiego, p. Sendera Karrera i p. Włodzimierza Kochana do sejmu wchodzi następujący posłowie:

Rolnik ze wsi Gojców pow. opatowskiego, p. Paweł Wróbel (B. B. W. R.), publicystka z Warszawy p. Zofia Zaleska (Str. Nar.), urzędnik prywatny z Winnik pow. łwowskiego p. Ilko Łysyj (Kl. Ukr.), rolnik z Danilecz pow. rohatyńskiego p. Andrzej Hrywnak (Kl. Ukr.), rolnik z Kobioczu pow. pszczyńskiego p. Walenty Ryguła (Ch. D.) i kolejarz z Warszawy p. Marjan Chęciński (komunista).

Bilet do Kino-Teatru

otrzyma każdy prenumerator, który w dniu dzisiejszym, t. j. w czwartek, 30 listopada

wpłaci prenumeratę za miesiąc grudzień

do administracji

„GŁOSU PORANNEGO” PIOTRKOWSKA 70.

Pożar kasyna w Nicei



Palais de Mediterranee, którego budowa kosztowała 70 milionów fr. spłonął, jak już o tem doniósł „Głos Poranny”.

80 lat więzienia dla 19 komunistów niemieckich

BERLIN, 29. 11. (PAT). Wyższy sąd krajowy we Wrocławiu skazał 19 komunistów, oskarżonych o przygotowania do zdrady stanu i zbrodni przeciw ustawie dynamitowej na łączną karę 80 lat ciężkiego więzienia. Oskarżeni w lecie 1931 r. skradli większe zapasy kapsli dynamitowych, przygotowanych do rozsadzania skał.

15-lecie wkroczenia francuzów do Alzacji



Wielkie uroczystości wojskowe na głównym placu Strassburga.

Trening w music-hallu



Bartlett, znakomity kolarz angielski trenuje girlsy do wielkiej rewii londyńskiej.

Zupełny chaos polityczny

Gorączka rokowań w poszukiwaniu drogi wyjścia

PARYŻ, 29. 11. (PAT). Bernus w „Journal des Debats” pisze, że Europa ogarnęła istna gorączka rokowań. Jest ona oznaką głębokiego zamieszania w stosunkach politycznych. Równocześnie czynione są starania o ukrycie akcji dyplomatycznej, co jest wynikiem obawy przed reakcją opinii publicznej. Na wiązanie kontaktu francusko-niemieckiego również z tego powodu jest trzymane w tajemnicy.

Przechodząc następnie do omówienia celów wizyty Litwinowa w Rzymie, autor artykułu wypowiada twierdzenie, że Mussolini pragnie przeprowadzić zbliżenie między Sołtami a Rzeszą. W Londynie panuje jeszcze gorsza sytuacja: rząd ułatwia manewr Hitlera, a 2000 posłów wypowiada się za zniszczeniem traktatów, w szczególności za rewizją traktatu pokojowego z Węgrami. Lord Rothermere głosi wprawdzie sojusz z Francją, za co prasa francuska chwali go, ale nie wie ona, iż sojusz ten według Rothermera ma służyć do zniszczenia traktatów na korzyść Niemiec i Węgier. Prasa angielska zamieszcza artykuły, w których Hitler przedstawiony jest jako gwarant pokoju, a sprawa ekspansji niemieckiej znajduje na łamach „Daily Mail” przychylnie przyjęcie.

Wkońcu Bernus zapytuje, co robi Francja i odpowiada: Francja współpracuje w wytwarzaniu tego okropnego zamieszania, które jest fatalne dla niej samej i dla sprawy pokoju.

Reforma Ligi Narodów

PARYŻ, 29. 11. (PAT). „Le Rempart” donosi z Londynu, że zamierzona wizyta sekretarza generalnego ligi narodów Avenola w Londynie jest interpretowana przez pewne koła angielskie jako wstęp do ważnych zmian w strukturze ligi

Avenol odbędzie konferencję z Williamem Strongem, który w Foreign Office kieruje referatem ligi narodów.

Przewidywany projekt zmiany dodatkowego protokołu paktu ligi narodów ma odpowiadać projektowi poruszanemu w Rzymie przez Mac Donałda. Ma on na celu ograniczenie zbyt dużego wpływu Francji w lidze narodów. Dla zadowolenia Niemiec zostałyby z niego wyeliminowane wszystkie węzły, łączące ligę narodów z traktatem wersalskim. Utworzonyby również komitet wykonawczy wielkich państw co byłoby sprzeczne z demokratyczną zasadą, panującą w instytucji genewskiej i pozbawiloby Francję poparcia, jakiego jej udzielają państwa z nią sprzymierzone.

Im jest ciepło!



Piękne girlsy w Hollywood kąpią się w słońcu i uprawiają grę w kręgle na świeżym powietrzu.

7 trupów w pożarze fabryki celulozoidu

BERLIN, 29. 11. (PAT). Donoszą ze Spiry (Speyer), że katastrofa pożaru, która miała miejsce wczoraj w fabryce celulozoidu, pochłonęła razem 7 ofiar śmiertelnych, których zwłoki wydobyto z gruzów budynku. Tylko 2 robotników zdołało uciec z życiem.

Banda włamywaczy złożona z dzieci zamożnych ludzi

CZERNIOWCE, 29. 11. (PAT). — Policja w Czerniowcach aresztowała pięciu członków bandy włamywaczy, która grasowała od dłuższego czasu na terenie miasta. Banda rekrutowała się z młodzieży posiadającej średnie, a nawet wyższe wykształcenie i należącej do znanych, poważnych, zamożnych rodzin. Należała do niej m. in. córka znanego adwokata, studentka, dwóch absolwentów miejscowych szkół średnich, dwóch dentystów itd. Szkody wyrządzone przez bandę obliczane są na parę milionów lei.

MATKI!
Zapisujcie niemowlęta do
Kropki Mleka

Wreszcie zasada jednomyślności byłaby zastąpiona zasadą większości. Ta reforma jest również wymierzona przeciw Francji.

Zaniechanie rokowań handlowych francusko-sowieckich

PARYŻ, 29. 11. (PAT). Radykalna „Ere Nouvelle” donosi, że toczą się od dłuższego czasu w Paryżu rokowania handlowe francusko-sowieckie nie tylko będą przerwane, ale nawet zaniechane. Pismo z żalem zaznacza, że przynajmniej w chwili obecnej niema nadziei zawarcia z Sowiecami porozumienia handlowego, a co za tem idzie, umowy gospodarczej.

Chautemps



po wyjściu z pałacu Elizejskiego udziela wyjaśnień prasie paryskiej.

Austria-Szkocja 2:2

Pilkarze austriacy pokazali co potrafia

LONDYN, 29. 11. (PAT). W Glasgowie wobec 62 tysięcy widzów rozegrany został w środę sensacyjny mecz piłkarski pomiędzy Austrią a Szkocją. Mecz ten oczekiwany był z olbrzymim zainteresowaniem ze względu na to, że Szkocja posiada najlepszych piłkarzy w Wielkiej Brytanii, która jest ojczyzną piłkarstwa światowego, podczas gdy Austria dąży do odebrania hegemonii angielskiej w piłkarstwie na

rzecz kontynentu europejskiego. Po niesłychanie zaciętej walce zawody przyniosły wynik nierozstrzygnięty 2:2. Do przerwy wynik był również remisowy 1:1. Rezultat zawodów świadczy, że Austria mimo, że nie udało się jej pokonać Anglików, jest jednak dla synów Albionu coraz groźniejszym przeciwnikiem, a w każdym razie nie ustępuje im zbyt.

Żydowski klub sportowy

zalegalizowany w Niemczech

BERLIN, 29. 11. (Tel. wł.). Rząd niemiecki zalegalizował pierwszy od przewrotu hitlerowskiego sportowy klub żydowski.

Jest to klub Ż. S. K. S. „Makabi” organizacja sportowa, która grupuje sportowców żydowskich w Niemczech.

Szef policji przed sądem



Clemente Carreras, b. szef policji za rządów prezydenta Machady, skazany został obecnie przez trybunał wojenny w Havanie na 12 i pół lat więzienia. Na zdjęciu Carreras na rozprawie sądowej podczas ogłaszania wyroku.

Ryba — olbrzym



Niezwykłych rozmiarów tuńczyk, wystawiony w jednym z magazynów paryskich

Atak 50.000 aeroplanów na Anglię przewiduje lord Rothermere nazajutrz po wybuchu wojny

Wydawca „Daily Mail”, lord Rothermere, ogłosił w swoim dzienniku artykuł, w którym komentując rezultaty plebiscytu w Niemczech, oraz analizując ogólną sytuację w Europie, obrazuje niebezpieczeństwo, zagrażające Anglii w razie wybuchu wojny.

Oto, co pisze Rothermere:

„Bezpieczeństwo W. Brytanji oparte jest w tej chwili wyłącznie na dobrej woli innych narodów. Nasza armja zawiodła została zredukowana. Straciliśmy supremację na morzach, która była dawniej naszym punktem obronnym. A tymczasem, co jest najgorsze ze wszystkiego, nasza awiacja wojenna, która stanowi pierwszą linię obronną, została tak osłabiona, iż wystarczałaby na wypadek wojny z małym państwem bałkańskim.

Otóż dzisiaj pewne jest, iż przyszła wojna będzie zupełnie inna niż wojna ubiegła i niepodobna do tamtej. Postępy techniki współczesnej są tak wielkie, iż sztuka wojenna musi się przystosowywać stale do nich. Gdy to się nie dzieje, skutki są później fatalne. Przyszła wojna mogłaby nas zaścokczyć i zbliżyć w jej obliczu równie nieprzygotowani jak przedtem, w roku 1914.

Muszę przeto oświadczyć, iż mojem niezłomnem przekonaniem jest fakt nieprzygotowania naszego do wojny, tak, iż o ile nie zaopatrzymy armji naszej w siły lotnicze wystarczające, kraj nasz już w pierwszych dniach zawieruchy wojennej może być narażony nie tylko na klęskę, ale na zagładę.

Kampanje wojenne ubiegłoroczne rozpoczynały się od mobilizacji od koncentracji masowej żołnierzy. W roku 1914 pierwszy strzał padł z karabinu angielskiego dopiero w trzy tygodnie po wypowiedzeniu wojny. To się już nie powtórzy. Sześć armji nieprzyjacielskiej natychmiast po wypowiedzeniu wojny pchnie do wielkiego

ataku powietrznego 20 czy 30 tysięcy samolotów, obciążonych bombami gazowymi, krążącymi, zapalającymi, które lecąc z szybkością 300 klm. na godzinę, pojawiłyby się w ciągu najkrótszego czasu nad naszym terytorjum. Jeżeli nie będziemy przygotowani na taką ewentualność, istnienie W. Brytanji jako mocarstwa byłoby zdecydowane w ciągu jednego dnia.

Nieprzyjacielskie siły powietrzne miałyby u nas mosty, obiekty, nadających się do zaatakowania i zniszczenia wielkie miasta, wielkie węzły i stacje kolejowe, dokłondyńskie jako ośrodki transportu morskiego, wreszcie okręty handlowe, a nawet wojenne wyda-

ne byłyby na łup ataków powietrznych. Wielkie obozy ćwiczebne, szkolne jak Aldershot, Salisbury, Plain, Catterick stałyby się w tych warunkach łupką na myszy. Nasze zakłady municyjne, arsenały zostałyby zniszczone, zanimby rozpoznały pracę.

Ludzie, którzy przypuszczają, iż mówiąc o raidzie 20.000 aeroplanów przesadzam i koloryzuję, są w błędzie, mylą się, gdyż w październiku 1918 r. nasza własna awiacja rozporządzała 22.171 aparatami, a miałyby ich blisko 50.000, gdyby wojna potrwała jeszcze 6 miesięcy.

W Brytanji może się czuć bezpieczna tylko wtedy, gdy jej siły powietrzne będą naj-

wiekszą potęgą w szeregu innych armji lotniczych Europy. Dopóki nie będziemy posiadali pierwszego ośrodka naszej siły zbrojnej w powietrzu w postaci 5.000 aeroplanów, będziemy wystawieni wciąż na niebezpieczeństwo najazdu.

Artykuł lorda Rothermera, którego dziennik „Daily Mail” zmienił niejednokrotnie linię i barwę polityczną, jest w chwili obecnej wyrazem nastrojów antyniemieckich. Lord Rothermere nie trzyma się określonej linii politycznej; jego odskoki w poglądach, opinjach i w akcji prasowej były częste i sensacyjne, jak np. ogłoszenie swego czasu akcji na rzecz Węgier i rewizji traktatu z Trianon i Neuilly. Obecna wszakże akcja na rzecz wzmocnienia sił obronnych W. Brytanji spotyka się w samej Anglii z aprobatą w szerszych nawet kołach politycznych, nie sympatyzujących z tendencjami i wytycznymi kampanji prasowo-politycznej sukcesora lorda Northcliffe.

E. R.

Grand-Kino Dziesiątka i dni następnych! Sekret kobiety

Dramat miłosny gwiazdy music-hallu, którą miłość zepchnęła na dno życia. Każda kobieta ma swój miłosny sekret. Jaki był sekret IRENNY DUNNE w filmie „SEKRET KOBIECY”? W roli głównej znakomita tragiczka

Irena Dunne znana z filmu „BOCZNEJ ULICY”. Nadprogr.: Dźwiękowe aktualności krajowe i najnowszy tygodnik FOXA. Passe partout i bilety ulgowe nieważne. Początek o 4, ost. seansu o 10.15.

Aparat fotograficzny -- karykaturzysta

Znany w Anglii fotograf - reporter, Pointing, który zdobył sobie sławę swymi zdjęciami z pół bitewnych podczas wojny japońsko-rosyjskiej oraz z wyprawy do bieguna południowego, jako towarzyszy ekspedycji Scott'a, wynalazł kamerę fotograficzną, która daje zdjęcia-karykatury. Wynalazek Pointinga, dający się zastosować przy każdym aparacie fotograficznym, polega na umieszczeniu w lupie metalowej dwóch specjalnie oszlifowanych soczewek. Po wstawieniu do aparatu tej lupy, zdjęcia nabierają cech karykatury. Rozmaite drobne szcze-

góły zostają na zdjęciu wyolbrzymione, przedmioty duże — maleją, różne wykrzywienia, zniekształcenia znajdują się tam, gdzie śladu ich nawet nie było. Aparat Pointinga zaczęto już stosować do zdjęć humorystycznych filmowych; próby wypadły bardzo udanie. Zaprojektowali natomiast gwałtownie przeciwnowemu aparatowi i jego zastosowaniu rysownicy karykaturyści, dopatrując się w tem konkurencji, która wyrządził im takie same krzywdy, jak muzykom, np. kina dźwiękowe i radio.

Trechę humoru

PRZEZORNÓŚĆ SZKOTA.
Mc. Greger ojciec (w teatrze do syna, który przechyla się przez las iustradę galerji):
— Uwaga! Jonny, nie wypadnij czasem. Tam, w krzesłach, miejsce kosztuje 6 szylinga więcej.

GINEKOLOGJA.
W sześć miesięcy po ślubie młoda małżonka powiła dziecko, zresztą zupełnie zdrowe. Lekarz uspaka ją zakłopotaną i zaniepokojoną niewiastę.
— Proszę się tem nie martwić. Takie przedwczesne porody zdarzają się nawet w najlepszych rodzinach. Ale tylko przy pierwszym dziecku.

CZYSTE NOGI.
Żona do męża: Już drugi raz w tym miesiącu myjesz sobie nogi! Na pewno masz kochankę!

Klub pięćdziesięciu dwóch

Klub 52-ek jest najoryginalniejszą może klubem w Londynie. Liczba jego członków jest sztywna i określona: pięćdziesięciu dwóch i ani jednego więcej lub mniej. Dwa dziesiąta sześć młodych panien i dwadzieścia sześć młodych panów. Żaden z członków klubu nie może być w wieku ponad 26 lat. Nikomu nie wolno znać prawdziwego nazwiska członków. Między sobą wita się Klubowcy, wymieniając przybrane litery alfabetu zamiast nazwiska. Pan „O” wita się z panną „C”, panna „G” wita się z panem „M” i t. d.

Klub nieści się w jednym z pałaców arystokratycznej dzielnicy Mayfair, a zebrania odbywają się codziennie od 6 do 8 wiecz. Gospodynią klubu jest hrabina L., która oczywiście zna prawdziwe nazwiska wszystkich „O” czy „M”. Ona też decyduje o wykreśleniu z listy członków tych, którzy popełnili nie dyskrecję, lub też przekroczyli przez granicę wieku (26 lat). Został on przyjęty do klubu 52 ek jest klub, gdyż klub ten jest bardzo popularny w Londynie. Pobyt w klubie kończy się dość często, jak się może na to było tego spodziewać, zawarciem małżeństwa; w ciągu ostatnich 4 miesięcy zarejestrowano czterdzieści ślubów małżeńskich, zawartych przez członków i członkiń klubu. Młode pary zostały jednak wykreślone z listy członków.

Wolać książki i przemiane materji utrzymują w porządku Ziola Przechwistica i KARPINSKIEGO

Konkurs wystaw księgarskich w stolicy

Z okazji „Tygodnia książki polskiej” księgarnie warszawskie zorganizowały konkurs okien wystawowych księgarskich w okresie od 26 b. m. do 3 grudnia r. b. Wystawy mogą być urządzone pod dowolnym hasłem, propagującym czytelność. Dotychczas zgłosiło udział w konkursie 15 księgarń. W najbliższym czasie sąd konkursowy dokona przeglądu zgłoszonych wystaw, przeważnie jako kryteria do ceny posłużą poziom artystyczny, pomysłowość oraz celowość handlowa wystaw. Wyznaczone zostały 3 nagrody pieniężne i kilka dyplomów honorowych.

MYDŁO do GOLENIA MAJOLA

Łagodnie, pianiste, niewysychające. Idealnie zmiękcza najbardziej twarde zarost. Cena 50 gr. i 1 zł. Do nabycia wszędzie.

dzienny Dodatek Powieściowy „GŁOSU PORANNEGO” z dn. 30. XI. Nr 32

STEFAN ZAGORZYŃSKI.

Plan B-4

Powieść szwedzka na tle życia łódzkiego.

Ciąg dalszy
Szedł na dworzec spokojnie i z pewnością siebie. W myślach wyobrażał sobie Berlin którego tyle lat nie widział. Równie szereg cesarskich jeźdźców, wysoko wyrzucane nogi w parademarszu, czarne stroje huzarów śmierci i błyszczące pancernie białych kirasjerów. Uśmiechnął się mimowoli. Tyle lat był tych widoków pozbawiony, tak mu tego brakowało...

Wokoło niego działo się coś niezwykłego. W powietrzu unosiło się podniecenie. Z hukiem spadały żelazne żaluzje. Zydówka straganiarka zbierała w koszyk owoce które leciały jej z rąk na ziemię. Peruka zjechała jej na bok głowy. Była przerażona, ale żal jej było zostawić swój dobytek. Wreszcie

zaczęła uciekać do bram, gubiąc po drodze owoce.

Von Hammerstein rozejrzył się wokoło. Ulica pustoszała. Kupcy zasuwali pośpiesznie leski na okna. Z ponurym hukiem zamykali się bramy. — Przed każdą stał dozorca: metalowa plakieta z napisem „Dworknik” na czapce i biały fartuch. Z za rogu dobiegła burza wodnionych głosów.

Tłum krzyczał i śpiewał — Skłębione głosy tworzyły buźliwy akord. Hałas zbliżał się. Von Hammerstein zrozumiał. Strajkujący robotnicy idą z demonstracją. Obejrzał się za siebie. Na wzniesionej w tem miejscu ulicy widać było nieruchomy szereg jeźdźców na kozłach. Ciemne sylwetki znały się wyraźnie na tle nieba. Po bokach, przy murach

domów, stało wojsko. Pierwszy szereg kłęczał, drugi za nim stał. Ulica wzięta była w dwa ognie. Środek był wolny dla szarży.

Sytuacja fatalna. W tył iść nie można. Naprzód też nie. Po bokach, jak na złość, żądągo plotu. W pułapce między wojskiem, wzburzoną tłumem i pionowami, zinnymi ścianami. Hammerstein powziął pewien plan. Biegiem ruszył w stronę wrzawy.

Z za rogu ukazał się już demonstrujący. Czarna masa wyłewała się z za węgła domu. Wypełniała całą szerokość ulicy. Z groźnym pomrukiem toczyła się naprzód. Nad nią tańczyły niespokojnie czerwone sztandary. Falowało morze głosów. Krzyczano, przemawiano, rzucano hasła i śpiewano jednocześnie. Ludzie mieli w oczach iskry. Porwani ogólną dynamiką ruchu machali rękoma, ciskali przekleństwa na niewidzialnego wroga. Nagle tłum zatrzymał się. Ujrzano wyciągnięty kordon błyszczące bagnety po bokach. Tylne szeregi, nie widząc tego, napiera-

ły na pierwsze. Te opierały się, ale pod naporem masy posuwały się powoli, krok za krokiem naprzód. Gwar uciekł, czarna masa wpoprzek ulicy znieruchomiała. Mocny głos męski zaczął krzyżeć:

— Nie bać się, towarzysze, za kamienie!!!

Po tłumie przeszło poruszenie. Jeźdźcy posunęli się naprzód. Przenikliwy głos kobiety pisnął rozdzierająco:

— Uciekać, jadać kozaki!!!

Znow zerwała się burza głosów.

Szarżę rozpoczęto z dwóch stron jednocześnie.

Tłum falował i miotał się w wawoży ulicy. Z obu jego końców krzki i jęki — znaczyły drogę kozaków. Hammerstein wpadł w tłum na chwile przedtem.

Ogarnęło go zbiorowe szaleństwo. Czując zapach potu, widział obłąkane strachem oczy. Skakały przed nim jakieś twarze. Jedne były wylekłe, inne zacięte. Pchano się w jedną stronę, by nagle rzucić się w drugą. Na karku czuł gorący

oddech tylnych szeregów. W tej falującej rozpaczliwie masie był zupełnie bezradny. Popychano go, gnieciono. Przeraził go głos wzywały ratunku. Inne miotają przekleństwa. Od czasu do czasu trzasnął sucho strzał rewolwerowy. Przeleciał kamień i uderzył za nim głucho o bruk. Coś pchnęło von Hammersteina w plecy. Poczut tępy ból w ramieniu. Kapelusze spadł mu na ziemię i zaraz został wdeptany w błoto. Uderzenie tonowało się. W głowę wwiercił się rozpalony świder bólu. Tuż za nim wpierał się koń z kozakiem. Kozak walczył z ramienia nabajem, koń parsknął i pluł pianą. Von Hammerstein skulił się i chciał się ukryć za jakimś człowiekiem, ale silna ręka chwyciła go za kołnierz palta. Kolba rewolweru uderzyła go w plecy. Odwrócił głowę. Trzymał go w pasy, czerwony policjant. Z usłuchał mu zaduch wódki. Małe oczki z ponad wystających kości policzkowych patrzyły dziko.

— Puść, swolocz! — wrzasnął von Hammerstein.
D. c. n.

Wiadomości bieżące

NOCNE DYŻURY APTEK. — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: J. Koprowskiego (Nowomiejska 15), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56), M. Rozenbluma (Śródmiejska 21), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), J. Klupta (Kałna 54), L. Czyńskiego (Rokicińska 53).

MRÓZ W ŁODZI. — Wczoraj o godzinie 8 rano termometr wykazał 3 stopnie poniżej zera. Jest to najniższa temperatura zanotowana w Łodzi podczas tegorocznej jesieni.

KONTROLA KONI. — Biuro wojskowe zarządu m. Łodzi rozpoczęło kontrolę dowodów tożsamości koni. Kontrola ta portwa do 14 grudnia i odbywać się będzie w lokalu biura przy ul. Piotrkowskiej 165 codziennie od 8 rano do 3 pop. Zgłosić się winni właściciele koni, którzy otrzymają wezwania. Właściciele koni 4-letnich i starszych którzy nie okazali dotychczas właściwych dowodów, zgłosić się powinni bez wezwania.

ZWALNIANIE SEZONOWCÓW. — Nadchodzącej soboty zwolniona zostanie z robót publicznych, prowadzonych przez samorząd pierwsza grupa robotników sezonowych. Z oddziału komunikacyjnego odechodzą 500 robotników. Reszta robotników tego wydziału zwolniona zostanie w następną sobotę.

SOWIETY ZAMAWIAJĄ U NAS KONIE. — Łódzkie organizacje rolnicze otrzymały ostatnio szereg propozycji z Rosji Sowieckiej, Jugosławii i Bułgarii w sprawie dostarczenia pewnej ilości koni, zarówno klaczy - matek, jak i koni roboczych. W związku z tym organizacje rolnicze zwróciły się z zamówieniami do większych gospodarstw rolnych w powiecie piotrkowskim i radomskim, które mają eksportować konie zagranicę.

PODATEK LOKALOWY. — Dzisiaj upływa ostatni termin płatności podatku od lokali za 4 kwartał roku podatkowego 1933. Sprawy płatników, którzy nie uregulowali dotąd należności z tytułu tego podatku za 3 kwartał, a nie mają rozłożonych należności na raty, kierowane są przez urzędy skarbowe do egzekucji.

KURSY DLA NAUCZYCIELSTWA Powszechnego. — Związek nauczycielstwa polskiego w Łodzi uruchamia dwutygodniowe kursy dla nauczycieli szkół powszechnych, celem dokładnego zanalizowania zagadnień programowo - ustrojowych szkół i przerobienia „zajęć praktycznych”. Kursy odbędą się w czasie ferii zimowych. M. in. uruchomione będą także kursy w Zgierz. Ogólnym celem ich będzie gruntowne zaznajomienie słuchaczy z nowymi programami szkolnymi, ich realizacją, oraz ostatnimi zdobyczami na polu pedagogiki.

WYJAŚNIENIE. — W związku z zamieszczoną we wtorkowym numerze notatką, dotyczącą p. Rybki, nabywcy losu loteryjnego nr. 35252 dowiadujemy się z miarodajnego źródła, iż wspomniany p. Rybka nigdy nie był kierownikiem funduszu bezrobocia, lecz zwykłym pracownikiem tej instytucji, który z powodu ogólnych redukcji zwolniony został z pracy z dniem 31 stycznia r.b.

Rocznica Listopadowa w wojsku

Wczoraj we wszystkich oddziałach stacjonujących w Łodzi odbyły się uroczystości ku czci Powstania Listopadowego i jego bohaterów.

We wtorek wieczorem w świetlicy 4 p. a. c. odbyła się akademja z okazji rocznicy, przeznaczona dla szeregowych wszystkich oddziałów łódzkich.

Walka żydów o Palestynę

toczyć się będzie przeciwko zazdrosnej naturze, ale w harmonii z innymi ludami

Wielkie przemówienie prez. Nahuma Sokołowa w filharmonii łódzkiej

Donosiliśmy już, iż prezydent wszechświatowej organizacji sjonistycznej, Nahum Sokołow wygłosił onegdaj w filharmonii wielkie przemówienie o zagadnieniach odbudowy Palestyny jako żydowskiej siedziby narodowej.

Przemówienie swoje prez. Sokołow zatytułował „W rozstrzygającej chwili”. Niesłuszny jest — mówił Sokołow — zarzut, że egzekutywa sjonistyczna nie ma programu. Ma ona szczegółowo opracowany plan, który teraz będzie urzeczywistniana. Dzieli się on na trzy zasadnicze etapy i grupy. Pierwsza część jej działalności polegać będzie na wysuszeniu błot Mej Mrom, na północy Palestyny,

zajmujących olbrzymi obszar 130.000 dunamów ziemi. W pracy kolonizacyjnej sjonisci zaniedbali północ, która w przeciwieństwie do Emeku, wiedzie żywot suchotniczy. Północ nie rozwijała się, bo błota Mej Mromu stanowiły rezerwuwar malarji. Nieliczne kolonie żyją w apatii, choć właściwie mają piękne perspektywy

rozwoju. Chcemy — kontynuował — kontynuować je mówca — prowadzić wojnę, ale tylko z naturą. Poza tym z nikim. Możemy suszyć błota, zamienić je w kraj żyzny i piękny, jak to miało miejsce z Emekiem, możemy zalesić góry, pustynię zamienić w ogrody ale z ludźmi chcemy żyć w zgo-

FOSFATYNA FALIERA

TO PEWNY SPRZYMIERZENIEC TROSKLIWEJ MATKI

NIEODZOWNY POKARM NIEMOWLĘCIA OD 7 MIESIĄCA ŻYCIA

WZMACNIA KONSTYTUCJĘ DZIECKA UŁATWIA ZABKOWANIE I WYBITNIE WPŁYWA NA PRAWIDŁOWY ROZWOJ KOSZCĄ I MIEŚNI.

NA ŻĄDANIE WYSŁAMY BEZPŁATNIE BROSZURKĘ DR. CHASSAING DE BORREON p. „MATKA I DZIECKO” WARSZAWA, GRZYBOWSKA 88.

dzie. I dlatego z gwałtem 130000 dunamów, które zyskamy, część chętnie oddamy Arabom. Na pozostałych terenach będziemy i tak mogli osiedlić 10 tysięcy rodzin żydowskich.

Drugi etap naszych prac polegać będzie na nawodnieniu południowej części Palestyny,

około morza Martwego i Berszewa, które uchodzą dotąd za bezużyteczne. Woda dla południa — to klucz do racjonalnego rozwiązania problemu kolonizacyjnego Palestyny. Ta ziemia należy do Arabów, ale do umiarkowanych, do narzeczonych przyjaźni, którzy chcą z nami pertraktować.

Trzecią i najważniejszą rolę w sprawie będzie przyspieszenie kolonizacji w centrum,

osiedlenie żydów w Haifie. Jako port, leżący nad morzem Śródziemnym, kolebka kultury ludzkiej, Haifa musi być miastem naszej przyszłości, które nas połączy z Europą. Teraz, gdy wybudowano urządzenia portowe i miasto stało się punktem centralnym dla

eksportu Bliskiego Wschodu, hasłem naszym musi być: „Frontem do morza”. Irak, cała Mała Azja, Syria, Palestyna będą przez Haifę eksportować.

Dlatego musimy tam stworzyć placówki przemysłowe - handlowe i osiedlić jaknajwięcej żydów. Dzisiaj w Haifie mieszka już połowa żydów. Reszta — to Arabowie i to nacjonaliści. Do miasta tego, chętnie przesyłać, pójdzie kapitał między narodowy, gdyż ma tam dobre widoki ekonomiczne.

Oto program sjonistycznej egzekutywy — mówi Sokołow — nie mający nic wspólnego z polityką i partijnictwem.

Program ten zrealizujemy zbrojowym wysiłkiem bez względu na różnice polityczne. Inwestujemy w Palestynie na przestrzeni 40 lat zaledwie 13000 funtów szterlingów. Jest to suma nikła wobec milionów, jakimi dysponują mocarstwa, bo rykające się z przesileniem ekonomicznym. Palestyna dziś się odradza i kwitnie. W Tel Avivie żyd zapomina o tem, iż jest żydem, gdy na całym świecie prześladowaniami przypominają mu o tem i wytykają mu pochodzenie. Doszło do tego, że dzisiaj czeka się na „szyfskarty” do Palestyny, jak niegdyś na karty okrętowe do Ameryki.

I dlatego musimy kuć żelazo, póki gorące. Będziemy się starać o pożyczkę od ligi narodów.

Taką pożyczkę otrzymali Grecy na odbudowę Anatolji. Pożyczka, możliwie z żyrem w Brytanji, znakomicie nam ułatwi pracę. Zdajemy sobie sprawę z trudności, tembardziej, że prowadzimy z Anglią wojnę o... certyfikaty. Chcemy sami realizować emigrację do Palestyny i wziąć za nią całkowitą odpowiedzialność. Nie wpuścimy tam wszystkich żydów, najsamprzód przygotujemy dla nich tereny.

Protesty Arabów były przejaśkrawione w prasie.

Był to krzyk tylko nacjonalistycznej prasy arabskiej, która opacznie nas rozumiała. Mówiliśmy o osiedleniu niemieckich uchodźców w Palestynie, a oni sądzili, że chcemy odrazu wpuścić 600.000 osób. Młodzież arabska wywołała panikę i rozruchy w Haifie. W Brytanji stała jednak na strażyładu i bezpieczeństwa i oparowała sytuację. My nie chcemy wojny z arabską ludnością.

O Palestynę będziemy walczyć, ale z naturą.

Nadejdzie czas i pójdziemy do Transjordanji. Chodzi tylko o to, aby nie rozbiłać się we własnym obozie. Polityki nie robi się na wiecach. Trzeba mieć doświadczenie. Sowiety, najbardziej rewolucyjne państwo, gdy chodzi o konkretne zdobycze polityczne, deleguje do kapitalistycznej Ameryki Liwinowa. Politykę robią jednostki. Musimy mieć coraz więcej przyjaźni, aby realizować ideę Hercla. Proszę mi wierzyć — zakończył Sokołow — że tak jak znaleźliśmy sympatję prezydentów St. Zjednoczonych, Francji i in., tak znajdziemy drogę do umiarkowanych Arabów i do Anglików.

Łobuziak przebrany za księdza nawoływał w parku Sienkiewicza do bicia żydów

Sąd skazał go wraz z kompanem na 1 rok więzienia

W dniu 12 sierpnia r. bieżącego przodownik służby śledczej, Władysław Paluszek wraz z bratem swoim oraz kilkoma znajomymi siedział na ławce w parku Sienkiewicza. Około godziny 20 min. 45 wieczorem nagle w parku powstał popłoch: zaczęto bić znajdujących się tam żydów. Jakś osobnik, odziany w szaty, ludzkiego podobne do szaty, noszonych przez duchowieństwo katolickie, nie czele gruby 10 osobników, uzbrojonych w t. zw. „fingle” i baty, na końcu

których znajdował się Mów, krzycząc „Bij żydów” najadali na spokojnie spacerujących przechodniów, bijąc ich i maltretując.

Przodownik Paluszek podbiegł do osobnika, przebranego za duchownego i zatrzymał go. Na to ów osobnik oświadczył, że jest księdzem i uderzył przodownika Paluszka w głowę. Mimo uderzenia przod. Paluszek nie puścił trzymanego osobnika, lecz udał się mu przychwycić jeszcze jedno indywidualium.

Przy bramie wyjściowej do przod. Paluszka podbiegł jakiś trzeci osobnik i z okrzykiem: „Co, policja?” sięgnął do kieszeni. Przod. Paluszek, sądząc, iż osobnik ów zamierza wy dobyć rewolwer, chwycił go za rękę, puszczając zatrzymanych.

Skorzystał z tego łobuziak, przebrany za duchownego i uderzył przod. Paluszka łaską w głowę, powodując głęboką ranę tłuczoną głową. Mimo otrzymanej rany, przod. Paluszek dobył rewolweru i strzelił na postrach w ziemię. Zatrzymanej jednak osobnicy zdolali zbiec.

Na odgłos wystrzału nadbiegł posterunkowy, który wezwał do przod. Paluszka lekarza pogotowia ratunkowego.

Brat przodownika Paluszki i znajomi poznali wśród publiczności parkowej owego osobnika, przebranego w szaty duchowne oraz drugiego łobuzza, również biorącego udział w bójce i wskazali obu policji.

Osobnikiem, przebranym w szaty duchowne, okazał się 19-letni Mieczysław Stępień, zaś drugim zatrzymanym — 24-letni Zdzisław Stanisławski.

Obok zatrzymanych policja znalazła leżący na ziemi duży nóż szoferski. Jak się później okazało, był on własnością Stanisławskiego.

W dniu wczorajszym Stępień i Stanisławski zasiedli na ławie oskarżonych w sądzie okręgowym w Łodzi.

Rozprawie przewodniczył sędzia Łoziński.

Sąd w wyniku rozprawy skazał 19-letniego Mieczysława Stępienia i 24-letniego Zdzisława Stanisławskiego po jednym roku więzienia każdego. (p)

Przez omyłkę



— I pan twierdzi, iż przez omyłkę wypchnął pan swą żonę przez okno z 3-go piętra?

— Tak, przez omyłkę. Dawniej mieszkaliśmy na parterze i zapomniałem zupełnie, żeśmy się przeprowadzili.



Uroczyste zaprzysiężenie podchorążaków łódzkich

Wczoraj odbyło się w kościele garnizonowym przy ul. Jerzego zaprzysiężenie podchorążych z kursu podchor. rez. w Łodzi.

O godz. 9 rano ks. Kamiński odprawił mszę i wygłosił do podchorążych podniosłe kazanie.

Na nabożeństwie byli obecni przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych z wicewojewodą Potockim, generałem Olszyną Wilezyńskim i komisarzem inż. Wojewódzkim na czele, dowódcy oddziałów, oficerowie kursu podchor. z kpt. Benzerem na czele, wielu oficerów.

Po nabożeństwie odbyła się przyśięga.

Uroczystość zaprzysiężenia zakończyła defilada przed gen. Olszyną Wilezyńskim.

Defilada wykazała wspaniałą postawę podchorążaków.

O godz. 14 w lokalu szkoły kursu podchor. przy ul. Leszno odbył się obiad żołnierski.

Lecznica Związkowa „SANTÉ”
POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNA i CHIRURGICZNA

Dr. med. Druebina, Gawrońskiego, Kalisza, Kurjańskiej-Rajtler, Liebeskinda, Zięgie'go

6-go SIERPNIA 15 tel. 153-10
przyjmuje chorych na kl. I, II i III. Opłata dzienna od 9 zł. Pokoje pojedyncze od 15 zł. dziennie. Porody z 10-dniowym pobytom od 150 zł

Tomaszów
ROCZNICA LISTOPADOWA
Wczoraj z okazji 104 rocznicy powstania listopadowego we wszystkich szkołach zarówno średnich jak i powszechnych wygłoszone zostały okolicznościowe odczyty. Miały one udekorowane były flagami.

NIE BĘDĄ PRACOWAĆ DARMO
Zredukowani robotnicy sezonowi, którzy samowolnie podjęli pracę, zaniechali jej wczoraj. Obecnie zatrudnionych jest jeszcze około 300 robotników, którzy pracują w różnych częściach miasta.

Nagonka na jelenia
odbyła się w biały dzień na ulicach Widzewa

Mieszkańcy przedmieścia Widzew w dniu wczorajszym przeżywali niecodzienne emocje. Na polach tuż przy domach mieszkalnych pojawił się rosły jeleni, imponującego wzrostu o rozgałęzionych rogach.

Kto żył udawał się na polowanie. Chłopcy z kijami i procami, starsi bezrobotni z kamieniami, a nawet kobiety. Zorganizowana nagonka nie dawała wyniku, albowiem rogiaczek wymykał się, przewracając co śmiejących, którzy nań rącali.

O niezwykłej wizycie dowie-

Budowa wodociągów w Łodzi

zatwierdzona przez min. spraw wewnętrznych
Koszt 1 miliona złotych w 1934 roku zrealizowana zostanie pierwsza serja robót

Projekt budowy wodociągów w Łodzi, opracowany przez prof. Roslańskiego, według planu inż. Lindleya, zbadany został przez specjalną komisję rzeczoznawców. Opinię jej przesłana została do min. S. Wewn., które obecnie przesyła z odnośnym pismem do władz wojewódzkich.

Min. S. Wewn. w piśmie swym stwierdza, że opierając się na orzeczeniu powołanej komisji, jak również opinii, wydanej przez delegata ministerstwa, inż. Rudolfa, zgadza się na wstawienie do programu budowy, która ma być finansowana przez fundusz pracy w okresie 1933-4 roku. 1) budowy dwu studzien artezyjskich, 2) ułożenie sieci rurowej w centrum miasta w ilości około 11,000 metrów, ściśle według przedstawionego programu, 3) wykonanie wykopu ziemnego na Budach Stokowskich pod część zbiornika wyrównawczego, projektowane dla pierwszej serji robót wodociagowych.

Dokąd jechać?
ULGOWE PASZPORTY DO AUSTRJI PO ZŁ. 127.

W związku z licznymi zapytaniami mi tutejsze biuro Wagons Lits Cook (Łódź, ul. Piotrkowska 64) podaje do wiadomości, że paszporty ulgowe do Austrii (Wiednia) zostały przedłużone na grudzień rb. i styczeń roku przyszłego.

Cena paszportu zł. 127 obejmuje równocześnie koszt wizy t. zw. Wintersaisonkarty, która jednocześnie uprawnia do 40 proc. zniżki na kolejach austriackich przy powrocie, jak również 50 proc. zniżki przy przejeździe do Semeringu i innych miejscowości sportów zimowych (Hainfeld, Gutenstein, Mariazell itp.). Wobec ograniczonej ilości ulgowych paszportów, ci wszyscy, którzy pragną spędzić okres świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku w Wiedniu winni bezzwłocznie zgłosić swój zapis w biurze Wagons Lits Cook.

dział się również IX komisariat, skąd wysłano ekspedycję, która osaczyła rogiacza, zabezpieczając go przed tłumem przygodnych myśliwych. Jelenia ujęto żywcem na terenach scheiblerowskich.

Jest to rogiacz 11 — 12 - letni, o ogromnych rozgałęzionych rogach. Jak ustalono, podczas ostatniego polowania w lasach rezydencji prezydenta izyplitej w Spale, wymknął on się z nagonki i spłoszony waleśał się w okolicy, aż zawędrował do Łodzi.

Jelenia przesłano do nadleśnictwa w Spale. (a)

Pierwsza serja robót, która ma być prowadzona w roku przyszłym, pochłonie jeden milion złotych.

Min. S. Wewn., udzielając zezwolenia na budowę wodociągów, wzięło pod uwagę, że projekt generalny został już w całości opracowany i przez komisję rzeczoznawców z udziałem M. S. Wewn. zbadany.

W ten sposób Łódź doczekała się, że plany wodociągów zostały ostatecznie zatwierdzone. W najbliższym czasie rozpoczęte zostaną prace nad realizacją projektów.

Przy robotach na wiosnę 1934 roku znajdzie zatrudnienie poważna liczba robotników. (a)

Nowy aparat nurkowy



skonstruował oficer marynarki amerykańskiej, który zapewnia swobodę ruchów i pozwala na

Łamania
przyczynić się miało do budów

W sierpniu r. b. robotnicy budowlani porzucili pracę, przyczem wyłoniono komisję strejkową, na czele której stanął 44-letni Tomasz Osiecki. Ponieważ strejk był niejednolity i wielu wylamywało się z solidarnej akcji, Osiecki, w towarzystwie kilkumastu robotników, stanowiących komisję, udał się na budowę, gdzie na klaniał pracujących do porzucenia pracy. W wielu wypadkach perswazje pomogły, w trzech jednakże, a mianowicie na budowlach przy ul. Inżynierskiej, Radwańskiej i Al. Kościuszki doszło do krwawych starć, w czasie których zostało 8 osób rannych (złamał się żeber i t. p. uszkodzenia).

Ponieważ poszkodowani nie ujawnili nazwiska innych członków komisji, przypisując winę za sprowokowanie zajść Osieckiemu, jego pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

Piotrkowska 121
poprzeczna oficyna, I piętro
Tel. 155-55
mieści się obecnie
Instytut de Beauté roma

niezwykłe zajście miało miejsce na terenie przedziałni M. Różena przy ul. Pomorskiej 58.

W przedziałni tej zatrudniony był w charakterze majstra Wincenty Baciak, który odnosił się do robotników brutalnie i maltretował ich na każdym kroku. Szczególnie denerwowało starszych przedziałniaków, iż Baciak, nawet bez najmniejszego powodu, bił młodocianych.

Robotnicy gremjalnie zwrócili się do zarządu firmy, domagając się usunięcia Baciaka i grożąc porzuceniem pracy. Firma zgodziła się na to żądanie.

Śmierć robotnika
poparzonego chemikaliami

We wtorkowym numerze „Głosu Porannego” donosiliśmy o strasznym wypadku, jaki wydarzył się na terenie fabryki Scheiblera i Grchmana przy ul. Emilji 5-7.

Robotnik Ludwik Zarzycki (ul. Słowackiego 12) wpadł do kadzi z wrzącą cieczą, doznając śmiertelnych poparzeń całego ciała. Ofiarę wypadku w stanie bardzo ciężkim przewieziono do szpitala im. Mościckiego.

W dniu wczorajszym, jak się dowiadujemy, Zarzycki zmarł.

LUNA
Dziś i dni następnych!
Passe-partouts, bilety bezpłatne i ulgowe bezwzględnie nieważne.

Film ze złotej serji United Artists p. t. **W pogoni za księżycem**
W rolach głównych: DOUGLAS FAIRBANKS i BEBE DANIELS
Tempo! Humor! Napięcie!
Nadprogram: Kolorowa groteska rysunkowa p. t. **Wiosna ptaków**
Początek o godz. 4 po poł., w soboty, niedziele i święta poranki o g. 12 w poł.

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

Notafki

W teatrze Pigalle odbyła się uroczystość w czci Maxa Reinhardta, który przeżywa obecnie stałe w Paryżu. Członkowie na cześć Reinhardta wypowiedzieli Lugne Poe, Tristan Bernard, E. Bourdet, Jacques Copeau i Rene Blum, potem znakomity inscenizator odpowiedział na przemówienie. Na przyjaciel był obecny m. in. Mistler, kilku deputowanych, oraz liczni przedstawiciele świata artystycznego i literackiego, m. in. Lenormand, Kismaeckers, Maurycy Rostand, Van Dongen, Gaston Rageot i in.

W „Palais des Beaux Arts” w Brukseli wystąpił gościnnie teatr żydowski z Wilna. Trupa wileńska grała sztukę Szaloma Asza p. t. „Na chwałę Bogu”. Przedstawienie sześcioletnia swą obecnością królowa belgijska.

Z inicjatywy min. oświaty odbędzie się w Warszawie w sali konserwatorium w sobotę, dnia 2 grudnia o godz. 8-ej konkurs polskich kwartetów smyczkowych amatorskich i uczelnianych za najlepsze wykonanie kwartetu Beethovena op. 18 G-dur. Przewidziane są dwie nagrody (500 i 200 zł.) oraz dyplomy.

SALA FILHARMONJI

Tel. 213-84.

Dziś, o godz. 8.30 wiecz.

Dela Lipinskaja

nieszównana pieśniarka
Po tryumfalnym pochodzie po największych miastach Europy zachodniej zawiła Dela Lipinskaja dzisiaj do nas. Łódź będzie mogła zachwycić się nią i stwierdzić, że najwyższe pochwały są tylko błędem odbiciem tego, czem artystka obdarza słuchaczy.

Bilety od zł. 1.50 do nabycia w kasie Filharmonji

TEATR MIEJSKI

Dziś „Pieniądz to jeszcze nie wszystko”.

W sobotę o godz. 4 popoł. „Pan Jowialski”.

TEATR POPULARNY

Dziś i dni następnych o godz. 8.15 wiecz. w dalszym ciągu melodyjna operetka pt. „Dzidzi”.

POŻEGNALNY WIECZÓR ZESPOŁU J. CIECHOŃSKIEJ

Dziś żegna się z Łodzią znakomity zespół muzyczny Jadwigi Ciechońskiej, który zyskał sobie pełne uznanie łodzian w czasie swych występów w restauracji „Tivoli”. Sympatyczny zespół na pożegnanie przygotował dla swych sympatyków mnóstwo niespodzianek. Poza normalnym programem, zespół da specjalny program koncertowy, a następnie dancing towarzyski, zakończy ten wieczór. Niewątpliwie cała Łódź zbierze się dziś w „Tivoli”, by dać wyraz swej sympatii dla Jadwigi Ciechońskiej.

VARIÉTÉ-DANCING

„TABARIN”

ul. NARUTOWICZA 20
telefony: 150-66 i 154-60.

OSTATNIE DNI PROGRAMU!
Piątek, 1 grudnia r. b.

Premjera całkowitej rewelacyjnej zmiany programu.

Dziś i codziennie
od godz. 5 w. do rana bez przerwy

DANCING

Występy artystyczne
Orkiestra „The Weinroth-Band”
„FIVE” kons. 80 gr. z obs.

2 orkiestry. — 2 Parkiety do tańca
GABINETY. — CENY NISKIE

Dziś, wtorek „Noc Niespodzianek”

WYSTĘP TANECZNY PAULI NIREŃSKIEJ

W nadchodzącą niedzielę, dnia 3 grudnia o godz. 4 popoł. wystąpi w filharmonji tylko jedyny raz Paula Nireńska (Nirensztajncówna) odznaczona srebrnym medalem na międzynarodowym konkursie tańca artystycznego w Warszawie. Paula Nireńska wykona swe tańce konkursowe, a więc: Balladę japońską, impetyczny „Krzyk” i finezyjne „Bolerko”, ponadto odtańczy następujące swe kreacje „Zapomnianą piosenkę” „Egzaltowany trans” żywiołowy „Taniec murzyński” oraz porywające studjum taneczne p. t. „Namiętność”. Jak widzimy, program zapowiedzianego występu będzie niezmiernie interesujący i bogaty.

BRONISŁAW HUBERMAN W ŁODZI

W sali kino-teatru Casino odbędzie się w środę o godz. 8.15 w. koncert genialnego skrzypka Bronisława Hubermana.

Przy akompanjamentie Jakuba Gimpla wykona mistrz przepiękny program, złożony z perła literatury skrzypcowej. Na afiszu: Franck — Sonata, Bach — Adagio i Fuga C-dur, Czajkowski — Koncert, Szymanowski — Nokturn oraz Zarzycki, Chopin, Huberman.

DZISIEJSZE KONCERTY.

Dzisiaj o godz. 17.10 wystąpi przed mikrofonem stołecznym pianista Roman Jasński, profesor konserwatorium warszawskiego. Interesujący program zawiera piękną o fantazyjnie - mistycznym charakterze Sonatę op. 13. A. Skrjabin, która jest obrazem wyzwolenia się drzemających w człowieku utajonych sił mistycznych.

W koncercie wieczornym o godz. 20.00 wystąpi gościnnie w studio Polskiego Radia śpiewaczka fińska Pia Ravenna, która odśpiewa mało u nas znane pieśni kompozytorów fińskich, jak Sibeliusa, J. Sinfelta, Melartina i Clementiego. Część orkiestrowa zawiera również utwory kompozytorów północy, uzupełniane w ten sposób program Pij Ravenny. (r)

WYSTAWA PRAC LICHTENSTEINA.

Wobec wielkiego powodzenia wystawy prac Lichtensteina w lokalu przy ul. Wólczańskiej 35, postanowiono pokazać przedłużyc jeszcze na tydzień. Wystawa otwarta, jak dotychczas, od 6-ej do 10 wiecz.

DZISIEJSZY WYSTĘP DELI LIPINSKIEJ

Dziś odbędzie się w filharmonji zapowiedziany wieczór humoru sławnej międzynarodowej pieśniarki Deli Lipińskiej, której występy w całej Europie cieszą się ogromnym powodzeniem. Piosenki wykonane przez świetną artystkę treści przeważnie humorystycznej, tchną czarem i figlarnością a temperament i żywa gra rąk są dowodem niezwykłego talentu i artyzmu tej fenomenalnej pieśniarki. Dela Lipińska wykona bogaty program składający się z piosenek polskich, rosyjskich, francuskich i żydowskich. Początek o godz. 8.30 wiecz.

Świat radja

RADJO NA USŁUGACH POLICJI.

Zasosowanie radja w służbie bezpieczeństwa ogromnie ułatwiło zadanie policji. — Cto kilka danych, świadczących o rozwoju polijnego serwisu radiowego w Ameryce. Do obrzyniejszej sieci ulic Nowego Jorku, a więc na przestrzeni 10 km. stale kursuje 250 patroli policyjnych, gotowych, w każdej chwili uścis się na wezwanie przez komunikat radiowy, miejsce przestępstwa. Baltimore, miasto o 800,000 mieszkańców posiada policyjną stację radiową o sile 500 watów. Milroen znajdujące się na biurku urzędującego oficera policyjnego, który przesyła komunikaty i polecenia jednemu z 20 samochodów policyjnych kursujących po mieście.

NAJWYŻEJ POŁOŻONA ROZGŁOŚNIA EUROPY.

Na Punto Gniffetti, w okręgu Monte Rosa leży na wysokości 4550 mtr. nad poziomem morza schronisko Regina Margherita; jest to najwyższe w Europie położone schronisko, odwiedzane przez alpinistów. W najbliższym jego sąsiedztwie znajduje się obserwatorium tej samej nazwy. Dziś rząd włoski ustala bezdrutową komunikację pomiędzy tem schroniskiem i obserwatorium a instytutem Mosso na Col d'Oiem. Wznosząca się w ród chmur i górskich pustkowi radiostacja Regina Margherita jest rozgłówną krótkofalową, pracującą na fali 5 mtr. długości.

WSCHÓD, JAKO TEREN PROPAGANDY RADJOWEJ

Japonja, Chiny, Ameryka, Anglja i Rosja walczą w najlepsze na falach eteru o wpływy na Dalekim Wschodzie. W tym duchu pracuje siedem rozgłówni japońskich, chińska rozgłównia w Szanghaju, trzy rozgłównie amerykańskie w Manili. Bargo'u i Yunnan'u, jedna rozgłównia angielska w Kantonie wreszcie jedna 120 KW rozgłównia rosyjska w Chabarowsku. Ta ostatnia nadaje codziennie audycje w języku anamskim i jest bardzo chętnie odbierana przez słuchaczy Dalekiego Wschodu. Popularność jej nie daje spokoju mocarstwom, walczącym o przewagę wpływów. Ostatniemi czasy powodzenie Chabarowska zaalarmowało również Francję, która dotychczas trzymała się

ODCZYTY „TYGODNIA KSIĄŻKI POLSKIEJ”

Dziś, w czwartek, dnia 30 listopada br. w lokalu związku nauczycieli szkół powszechnych (Andrzeja 4) wygłoszone zostaną dwa odczyty: o godz. 6.30 pop. Z. Lorenz — „O książce historycznej” i o godz. 7.30 p. dr. J. Krasička — „O powieści historycznej”.

Odczyty te urządza komitet „Tygodnia książki polskiej” dla inteligencji naszego miasta. Wstęp bezpłatny.

Antysemityzm w starożytności

Odczyt docenta Uniw. Warszawskiego d-ra Zdzisława Zmigrydera Konopki, wygłoszony w Lidze Państwowców Polskich w Łodzi.

Na wstępie zwraca prelegent uwagę na niewłaściwość używanego powszechnie terminu antysemityzmu dla oznaczenia anty - judaizmu. Jakże mogły być przyczyny tego zjawiska już na terenie świata starożytnego, a zwłaszcza bliższego nam światu rzymskiego — to zadaniem tego odczytu. Odrzuciwszy próby rozwiązania tego problemu przez uczonych apologetów jednej i drugiej strony, jako najmniej obiektywne, przeszedł Zmigryder do najnowszej tezy uczonego socjologicznego Lurje, który stara się udowodnić, że winę ponosi tu odrębność kulturalno - religijna żydów

Czy ma on słuszność, a jeżeli tak, w jakim stopniu? Wiadomo przecież jaki arok miała w świecie starożytnym wszelka tajemniczość religijna, jakim powodzeniem cieszyły się wszelkie misterja, ilu prozolitów zjednywały sobie najbardziej ezoteryczne wierzenia i to właśnie w tym czasie, kiedy spotykamy się z objawami antyjudajizmu. A przecież religja żydowska nie była nawet mistyczną. Prześladowanie jakiegos kultu religijnego miało w tym świecie najdalej idącej tolerancji religijnej prawie zawsze tło polityczne, o czem świadczy chociażby zrównanie z ziemią siedziby arystokratycznego kultu pitagorejczyków przez demokratów.

trochę na uboczu, dziś zaś zanierza odpowiednio zreorganizować emisję swojej radiostacji w Chu - Tho, stanowiącej ważne ognisko propagandy w okręgu Sajgońskim.

LINJA POWIETRZNA OSLO — VADSÖ.

W mieście Vadsö w Finmarkie pod 60 st. szerokości powstaje nowa radiostacja o sile 10 KW, która ma być połączona w drodze krótkofalowej z rozgłównia w Oslo. Jeżeli zważymy, że odległość pomiędzy temi dwoma miastami wynosi zgórá 2.000 klm. przyjdziemy niechybnie do wniosku, że krótkie fale, zastępując linje telefoniczne, pozwalają na ogromną oszczędność materiałów technicznych, budulca i pracy.

KONIEC ALFABETU MORSE'A.

Niemiecka prasa radiowa notuje nowy postęp na polu radiotechniki. Alfabet Morse'a staje się w dziedzinie wymiany myśli na odległość — archaicznym przytykiem. Miejsce jego zajmuje taśma zadrukowana maszynowym piśmem. Jest to objaw zmodernizowany „babci telegrafji”, która już zaczęła razić współczesnych patyną ubiegłego stulecia. Przewrotu dokonała maszyna do pisania na odległość, systemu Simens Hell. Maszyna ta daje wyraźne pismo nawet przy silnych zaburzeniach atmosferycznych. Maszynistka berlińska, występując literę, przesyła je na falach eteru poprzez ocean gdzie składają się na gotowe zdania, wypływające z rąk odbiorczych, wyraźnie wydrukowane na taśmie.

ROZBUDOWA SIECI RADZIECKIEJ.

Przewodniczący delegacji radzieckiej na konferencji w Lucernie, Szostakowicz, oznajmił przedstawicielowi prasy sowieckiej, że Moskwa będzie korzystała z dwóch fal z pośród pięciu, przyznanych Sowietom w Lucernie. Pozostałe trzy fale przeznaczone dla Leningradu, Mińska i Charkowa. Na moskiewskiej fali pracować będą, prócz Moskwy, Kijów, Odessa i Tyraspol. Na wschód od Moskwy i Charkowa ma powstać cały szereg nowych rozgłówni, nie podpadających pod rezolucję konferencji lucerneńskiej jako położone poza 40 st. szerokości geograficznej

RADJO ODKRYWA BOGACTWA KOPALNI.

Przed trzema laty dokonano w Czechosłowacji całego szeregu doświadczeń, mających na celu wypróbowanie systemu badania głębin ziemi za pomocą fal eteru. W wyniku tych doświadczeń stwierdzono złoża mineralne w okręgu Macocha. Dziś wobec pozytywnych wyników radiogoniometrycznej metody zaczęto ją stosować i w innych okręgach gospodarczych Czechosłowacji. (r)

Ażebymy więc przedstawić słuchaczom przyczyny narastania nastrojów antyjudajistycznych, przesuwamy prelegent przed ich oczyma następujące trzy obrazy z rzymskiego życia politycznego:

Rok 186 przed Chr. Wystąpienie władz rzymskich przeciwko rozpowszechniającemu się w Italji kultowi bachicznemu, zwróconemu ostrzem przeciw kryjącej się w cieniu tych misterjów irredencje italiików (co, mówiąc nawiasem, jest przedmiotem jednej z prac Zmigrydera) rozrosło się w ustach przemawiającego w senacie i wobec ludu konsula do rozmiarów jakiejś podszytej grozą sensacji: mówi o ofiarach z krwi ludzkiej, dokonywanych przez wtajemniczonych, o planach spisku, godzącego w państwo. Następuje masowy pogrom winnych.

Drugi obraz: rok 69 przed Chr. Złotousty konsul Cicero wyolbrzymiając w słowach tchnących grozą tak łatwo daje się słumic spisek Katyliny — wspomina również o krwawej ofierze ludzkiej, składanej w chwili inicjacji przez sprzyśniętych. Cel i tym razem zostaje osiągnięty: mowa obudziła uczucie irracjonalnego strachu wielotysięcznej masy obywateli w stosunku do garstki spiskowców.

Jeżeli połączymy teraz te dwa obrazy z tym, jaki kreśli starożytny antysemita Apjan (żołnierz Pompejusza wtargnąwszy do tajemniczego Przybytku Świętego w Jerozolimie miał tam zastać przeznaczoną na krwawą ofiarę człowieka; poświęcony miał on być jakimś bóstwu z głową osła) — to zrozumiemy genezę narastającego nętu o mordzie rytualnym.

Jakie niebezpieczeństwo kryła w sobie religja żydowska, co czyniło ją tak groźną dla olbrzymiego rzymskiego imperjum? Oto ona jedna tylko nie uznawała kultu ubóstwionego władcy, kultu powstałego na wschodzie, ale tkwiącego potencjalnie w rzymskiej wierze w geniusza. Kult ten jednoczył wówczas cały świat starożytny i odrzucenie go było, według pojęć ówczesnych, równoznaczne z nieuznawaniem supremacji państwa rzymskiego. Mówią o tem liczne cytowane przez prelegenta cytaty z Talmudu. Odsobnienie, które mogło dla ówczesnego świata mieć pewien urok, starano się wytłumaczyć niechęcią do rodzaju ludzkiego. To odium generis humani przypisuje Tacyt chrześcijanom — uważanym za sektę żydowską. Tak powstał mit o nienawiści. Echa tego mitu spotykamy w tragedji Szekspira, gdzie Shylok będący jakgdyby tej nienawiści wcieleniem uważa ją za naturalną reakcję na zjawisko nienawiści chrześcijan do żydów, nienawiści, która, zdaniem jego, nie uznaje w nich istoty ludzkiej. Mity były i będą przedmiotem wiary najszerszych warstw wszelkich społeczeństw.

Czas już jednak — kończy prelegent swój sugestywny i pełen polotu odczyt — na utworzenie i rozpowszechnienie najtrudniejszego mitu — mitu miłości.

Dr. S. Warsz

CASINO

Dziś i dni następnych!

Hanka Ordonówna

oraz

Bogusław Samborski
Jerzy Leszczyński
Igo Sym
Jerzy Jur-Pichelski

w rewelacyjnym filmie SZPIEG W MASCE

Teksty piosenek:
Juljan Tuwim

Na I i II seans ceny niższe.
Bilety wolnego wejścia i ulgowe nieważne.

Od 1 do 5 grudnia wpłacać należy trzecią ratę Pożyczki Narodowej

Struktura handlu zagranicznego

Struktura naszego handlu zagranicznego w porównaniu z większością krajów europejskich jest naogół mało korzystna dla Polski. Podczas bowiem gdy przywóz z tych państw nosi głównie charakter przemysłowy, to wywóz nasz do nich składa się przeważnie z artykułów rolniczych i surowców. I tak obroty handlowe z Niemcami przyniosły nam w ciągu pierwszych 9 miesięcy r. b. saldo dodatnie 3.794 tys. zł. Nasz wywóz do Niemiec skł. dał się w 50 proc. z artykułów rolniczo - hodowlanych, w 20 proc. z metali i wyrobów, w 13 proc. z drzewa. Tak więc ponad 60 proc. naszego wywozu do Niemiec składało się z artykułów rolniczo - hodowlanych. Równocześnie w naszym przywozie z Niemiec materiały i przetwory chemiczne oraz farby, barwniki i lakiery stanowiły 21,4 proc., maszyny, aparaty oraz przyrządy i przybory elektrotechniczne 16 proc., metale i wyroby z metali - 12,0 proc. Bliższe 50 proc. naszego przywozu z Niemiec stanowiły więc wykończone wyroby przemysłowe. Obroty handlowe z Czechosłowacją zamknęły się saldem dodatnim 7.268 tys. zł. Na nasz wywóz składały się artykuły hodowlano - rolnicze - 27,3 proc., węgiel, nafta, benzyna i t. p. 43,2 proc., czyli wywóz surowcowo - rolniczy wyrosił blisko 70 proc. całego naszego wywozu do Czechosłowacji. W naszym przywozie przetwory zwierzęce (głównie obuwie) stanowiły 16,2 proc., wyroby włókiennicze 16 proc., metale i wyroby metalowe 11,7 proc., maszyny i aparaty 6 proc. Tak więc przeszło 50 proc. naszego przywozu z Czechosłowacji stanowiły wyroby przemysłowe. Z Francją posiadaliśmy saldo dodatnie 453 tys. zł. Wywóz nasz był niemal wyłącznie surowcowo - rolniczy, gdyż węgiel wynosił w nim 41 proc., drzewo - 26 proc., artykuły rolniczo - hodowlane 23,2 proc. Stanowiło łącznie 94,5 proc. W naszym przywozie z Francji natomiast materiały i wyroby włókiennicze wynosiły 31,8 proc., przetwory chemiczne 17,2 proc., produkty zwierzęce 12 proc., maszyny i aparaty 8 proc. Tak więc blisko 70 proc. naszego przywozu z Francji obejmowało wyroby skórzane. Ze Szwajcarią nasz dalszy saldo ujemne wynosiło 7.504 tys. zł. W naszym wywozie zamknęły materiały i wyroby włókiennicze 25,6 proc., drzewo 25,6 proc., artykuły rolniczo - hodowlane 23 proc., a węgiel 18 proc. Tak więc 66,6 proc. naszego wywozu składało się z artykułów rolniczo - hodowlanych i surowcowych. W naszym przywozie z Szwajcarii stanowiły natomiast gotowe wyroby, włókiennicze 44,0 proc., a przetwory chemiczne 23 proc. Łącznie 67 proc. naszego przywozu szwajcarskiego składało się z wyrobów przemysłowych. W stosunku do Włoch nasz dalszy saldo ujemne w wysokości 15.701 tys. zł. Główna pozycja w naszym wywozie zajmował węgiel - 67,7 proc., a dalej artykuły rolniczo - hodowlane 20,7 proc. Łącznie więc obie te pozycje stanowiły blisko 90 proc. naszego wywozu. W przywozie naszym główna pozycja zajmowały produkty spożywcze 50,6 proc., wyroby włókiennicze 15,2 proc., środki komunikacyjne 13 proc. Analiza powyższa wykazuje, w jak niekorzystny sposób układają się nasze obroty handlowe z krajami europejskimi. Pamiętajcie bowiem należy, że wywóz rolniczo - hodowlany i surowcowy przedstawia znacznie mniejszą wartość gospodarczo - społeczną od wywozu przemysłowego. Ten ostatni zawiera w sobie nieporównanie większą sumę pracy, przynosi przeto rosnący stwu społeczeństwu znacznie większe korzyści. Względem ten widnieć bynajmniej nie należy w czasie prowadzonych obecnie rokowań handlowych. Zrównoważenie bilansu han-

Firma niemiecka

obejmuje reprezentację eksportu łódzkiego w Anglii!

Utworzony przed paru tygodniami syndykat eksportu odzieży sfinalizował pertraktacje w sprawie powierzenia przedstawicielstwa na Anglię.

Przedstawicielstwo tej instytucji, koncentrującej całkowicie wywóz konfekcji z Polski. Zostało powierzone firmie Reigate Ltd. (dawniej:

ALBERT REICHENHEIM).

Charakterystyczne jest, że syndykat nie zdołał znaleźć żadnej firmy polskiej, aczkolwiek o przedstawicielstwo to ubiegał się szereg firm polskich, które pragnęły reprezentować na rynku angielskim przemysł konfekcyjny, stworzony zmuszą i mozolną pra-

ca przedsiębiorczego elementu łódzkiego.

Propozycje tych firm zostały odrzucone i tak poważnie zastępstwo, jakie stanowi rynek angielski, powierzono firmie pochodzenia niemieckiego, która do niedawna przeważnie reprezentowała przemysł niemiecki i włoski.

Należy się spodziewać, że sprawą zainteresują się mlarodajne czynniki.

Powierzenie przedstawicielstwa syndykatu eksportu odzieży firmie niemieckiej wywarło niepożądany wpływ na pionierów eksportu polskiego na rynkach zagranicznych.

Kampanja angielska

przeciwko „dumpingowemu“ wywozowi konfekcji łódzkiej

LONDYN, 29 XI. „Daily Express“ prowadzi od kilku dni kłamiwą kampanję przeciw polskiemu eksportowi gotowych ubrań łódzkich do Anglii.

W kampanji tej „Daily Express“ operując, jak zwykle, nieprawdziwymi faktami, sta-

ra się wykazało, że eksport ich z Polski ma charakter dumpingowy i że dla ochrony przemysłu angielskiego powinien być zakazany.

Kampanja ta wpłynąć ma za pewne także na mające się rozpocząć wkrótce rokowania handlowe angielsko - polskie.

Rynek pieniężno-towarowy

Ceduła giełdy łódzkiej. Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: Sprzedaż Kupno. Dolar 5.54 5.53. Budowlana 37.75 37.50. Dolarówka 46.50 48.25. Inwestycyjna 104.— 103.50. Stabilizacyjna 53.25 53.—. 8 proc. L. Z. Łodzi 44.25 44.—. Bank Polski 79.50 79.—. Sytuacja wyczekująca. (ag)

Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była słaba, a zwłaszcza dla waluty amerykańskiej. Zapotrzebowanie na dewizy było zwiększone. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5.53—5.50. Notowano: Belgja 123.80 (—20), Holandia 357.85 (—60), Kopenhaga 131 (—30), Londyn 29.33 (plus 4), Nowy Jork 5.58 (—18). Nowy

Jork — kabel 5.60 (—17), Paryz 24.86, Praga 26.44 (plus 1), Sztokholm 151.25 (—45), Zurich 172.35 (—15), Włochy 46.85 (—3); transakcja dokonana, a nienotowana dewiza na Madryt 73; w obrotach międzybankowych Berlin 212.55 (—5), dolar gotówkowy 5.55.50 (—18). W obrotach prywatnych: marka niemiecka 211.60, szyling austriacki 99.75, korona czeska 25.65, funt angielski w gotówce 29.28, rubel złoty 4 69.50 (—1), dolar złoty 9.02 (plus 1), rubel srebrny 1.37, bilon 0.67.

AKCJE. Na rynku akcyjnym obroty w dalszym ciągu były ograniczone. Notowano: Bank Polski 79.50 — 79.75 (plus 25), Habermusch 38 — 37.75 (—25); transakcje nienotowane: Starachowice 9.90 (—20).

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych zarówno państwowych jak i prywatnych tendencja była słaba, a zwłaszcza dla pożyczek w walucie amerykańskiej. Większych obrotów dokonano 7 proc. stabilizacyjną, 4 i pół proc. ziemskimi i 8 proc. Warszawy. Notowano: 4 proc. dolarowa 48.20 — 48.35 — 48.20 (—35), 4 proc. inwestycyjna serjowa — 107.25. 5 proc. konwersyjna 51 (plus 50), 7 proc. stabilizacyjna — 52.50 — 52.63 (—37), odcinki po 500 dolarów 53 (plus 37), 4 i pół proc. ziemskie 44.75, 4 i pół proc. Warszawy 53 (plus 25) 10 proc. Lublina 37.75 (—50), 8 proc. Łodzi 44, 8 proc. Warszawy 46.75 — 47 — 46.75 (—75); transakcje nienotowane: 3 proc. budowlana 37.80, 4 proc. inwest. zwłoka 113.75 (—25), 7 proc. śląska 48.36 — 48.63, 8 procentowa Piotrkowa 40.50 (plus 50), 6 proc. Warszawy 6 em. 46.25, 8 i 9 emisje 45 — 45.75 (plus 25), za 7 proc. warszawską dolarową chciano płacić 49.50, za 8 proc. dillonowską zarano 68.

BEZKONKURENCYJNY REPERTUAR FILMOWY Dźwiękowego Kina „CAPITOL“ Wkrótce na naszym ekranie ukażą się następujące arcydzieła: Odmęt ulic. Przejmujący kreacja SYLWJI SYDNEY. Rajski ptak. Najpiękniejsze arcydzieło egzotyczne z DOLORES DEL RIO. Uśmiech szczęścia z NORMA SHEARER i FRYDERYKIEM MARCH. Urwis z Hiszpanji. Najwspanialszy arcyfilm od czasu „ZŁODZIEJA z BAGDADU“ i „SZECHEREZADY“ z królem humoru EDDIE CANTOREM na czele zesp. lu 72 girls ZIEGFIELDA REWJI.

Miljonowe transakcje Ejtingona

Nowe zakupy futer sowieckich

Centrala firmy N. Ejtingon & S-ka w Łodzi, firma Ejtingon Child Co. w N. Yorku zawarła świeży kontrakt z Sowietami na dostawę futer.

Na podstawie tego kontraktu Sowiety dostarczyć mają firmie Ejtingon w roku 1934 futer na łączną sumę 10 milionów dolarów. (ag)

Dolar załamał się znowu

Wczoraj Bank Polski obniżył kurs do 5,53

W dniu wczorajszym, zupełnie nieoczekiwanie, zarówno na rynku tutejszym, jak i na giełdach zagranicznych nastąpiło ponowne załamanie kursu dolara. Natomiast po ostryżymaniu notowań zagranicznych, podaż na tutejszym rynku wybitnie się zwiększyła, co bardziej jeszcze wpłynęło na niżskę kursu. W obrotach prywatnych kurs ten kształtował się w granicach od zł. 5.55 do 5.52. Bank Polski w dniu wczoraj-

szym obniżył kurs dolara do zł. 5.53, kurs czeków zaś do zł. 5.56.

Funty angielskie utrzymały się zasadniczo w granicach dotychczasowych, a mianowicie w obrotach prywatnych od zł. 29.40 do zł. 29.20. Bank Polski płacił za funty zł. 29. — Zdaniem sfer giełdowych, gdyby nie dość wysoki kurs, jaki płacił Bank Polski za dolary, kurs dolara bardziejby jeszcze zmniejszał, o czym świadczy zwiększona podaż.

Kurs dolarów złotych notowano w dalszym ciągu w granicach od zł. 9.03 do zł. 9.01 przy słabym stosunkowo ru-

ch. (ag)

Upadłości i nadzory

Do sądu handlowego wpłynęło w październiku podane adwokata Montlaka, pełnomocnika wierzycieli w sprawie piekarni mechanicznej A. Berendt.

Z podania wynika, że w kwietniu sąd ogłosił upadłość firmie Berendt.

Eugenja Berendtova (żona upadłego) brała udział w prowadzeniu przedsiębiorstwa, wspólnie z mężem podpisywała niemal wszystkie zobowiązania firmy i była jedyną osobą, której wyjaśnienia stały się podstawą do sporządzenia przez kuratora prowizorycznego bilansu. Kurator uznał za uzasadnione włączenie do stanu czynnego masy upadłości całej nieruchomości, aczkolwiek z wykazu hipotecznego wynika, że nieruchomości ta należy w różnych częściach do obu małżonków.

W tych warunkach nie ulegałoby wątpliwości, że należy ogłosić upadłość również Eugenji Berendtowej.

Sąd wniosek o rozciągnięcie upadłości na Eugenję Berendt oddalił, oznaczył datę otwarcia upadłości tymczasowo na 20 grudnia 1938 r.

Adw. Markow, pełniący obowiązki syndyka tymczasowego masy upadłości firmy „Delting“ wniósł podanie w sprawie umorzenia postępowania upadłościowego i zwolnienia syndyka od pełnienia przezeń obowiązków, gdyż decyzją sądu okręgowy zobowiązał firmę petentkę A. Domange Fils do złożenia zł. 1000 na koszt postępowania upadłościowego pod warunkiem, że po upływie terminu o ile zaliczka nie zostanie wpłacona postępowanie upadłościowe ulegnie umorzeniu.

Firma żądanej kwoty nie wniosła.

Sąd postępowanie upadłościowe umorzył.

W sprawie upadłości firmy „Izrael Wiener i S-ka“, sprzedaż galanterji (Nowomiejska-2) rozważano podanie adw. Pohla, syndyka tymczasowego masy upadłości w sprawie wyznaczenia nowego terminu sprawdzenia wiarytelności, gdyż na zwolnione zebranie zgłosiło się jedynie kilku wierzycieli.

Sąd wyznaczył nowy 14-dniowy termin sprawdzenia wiarytelności, o czym wkrótce wierzyciele zostaną powiadomieni przez syndyka.

Notowania bawelny

NOWY JORK

Loco 10.05 grudzień 9.76 styczeń 9.84 luty 9.91 marzec 9.98 kwiecień 10.05 maj 10.13 czerwiec 10.19 lipiec 10.25 październik 10.44.

NOWY ORLEAN

Loco 9.70 grudzień 9.04 styczeń 9.9 marzec 9.93 maj 10.10 lipiec 10.22 październik 10.40. Tendencja stała.

LIVERPOOL

Loco 5.12 listopad 4.92 grudzień 4.91 styczeń 4.93 luty 4.93 marzec 4.94 kwiecień 4.95 maj 4.96 czerwiec 4.97 lipiec 4.98 sierpień 4.99 wrzesień 5.— październik 5.01 listopad 5.02 grudzień 5.05 styczeń 5.08.

Egijska: loco 7.— listopad 6.73 grudzień 6.68 styczeń 6.72 marzec 6.76 maj 6.81 lipiec 6.85 październik 6.94.

Upper: loco 5.75 listopad 5.63 grudzień 5.61 styczeń 5.61 marzec — maj 5.71 lipiec 5.76 grudzień 5.81

BREMA

Loco 11.33 grudzień 10.99 styczeń 10.78 marzec 11.18 maj 11.15 lipiec 11.28 październik 11.47

ALEKSANDRIA

Sabellaridis styczeń 12.20 marzec 12.50 maj 12.76 lipiec 12.89. Ashmouni: grudzień 9.58 luty 9.66 kwiecień 9.75 czerwiec 9.92 październik 10.02

PROF. FELIKS HALPERN Lekcje gry fortepianowej Zapisy od 5—6 Sienkiewicza 20 front II p. Ceny kryzysowe!

Szkola narciarska w Zakopanem

Trzech trenerów zakontraktował Polski związek narciarski

Celem dalszej popularyzacji sportu narciarskiego i doskonalenia zawodników Polski związek narciarski postanowił utworzyć w tym roku centrum wyszkolenia w Zakopanem. Zadaniem centrum wyszkoleniowego będzie utworzenie reprezentacji Polski i podniesienie poziomu zakopiańskich zawodników, a także szkolenie w jeździe na nartach.

Centrum wyszkolenia podzielone będzie na trzy grupy, a mianowicie: zawodniczą, instruktorską i szkolną. Pierw-

szą grupą jest właściwie już uruchomiona. Pracują tam dwie sekcje: olimpijska, w skład której wchodzi 15 najwybitniejszych polskich narciarzy, którzy codziennie przechodzą zaprawę gimnastyczną, uprawiają gry, suchy trening pasowy, lekką atletykę, a ostatnio już wyszli nawet na teren. Grupa ta znajduje się pod stałą opieką lekarską.

Druga sekcja obejmuje 40 zawodników zakopiańskich wreszcie następną grupę tworzą panie w ilości 10 osób

Grupa instruktorska szkolić będzie instruktorów i pomocników trenerskich.

Grupa szkolna będzie wzo- wną szkołą narciarską, prowadzoną przez starych instruktorów. Celem tej grupy jest stworzenie standardu nauczania jazdy na nartach. Dostępna ona jest również dla kobiet i dzieci, poza tem przewidziane jest uruchomienie specjalnych wysokogórskich zespołów turystycznych, zjazdowych, oraz zespołów wędrujących po schroniskach na odznakę górską.

Niezależnie od tego Polski związek narciarski wprowadza do kraju aż trzech trenerów specjalnych, pragnąc możliwie starannie przygotować naszych reprezentantów do zawodów o mistrzostwo FIS. w roku 1934 i do olimpiady zimowej w roku następnym. Zakontraktowano trenera norweskiego dla nauczania skoków, trenera austriackiego dla biegów zjazdowych i wreszcie trenera fińskiego dla biegów nizinnych.

Ruch zwolnił Urbana

Reprezentacyjny gracz do wzięcia

Urban, doskonały prawoskrzydłowy mistrzowski Ruchu, który wyznaczony został do reprezentacji Polski na mecz Polska — Niemcy w Berlinie, zwrócił się do swego klubu z prośbą o udzielenie mu zwolnienia.

Jak się dowiadujemy, zarząd Ruchu postanowił potraktować prośbę Urbana przychylnie i wydać mu zwolnienie.

Urban, jak krąży pogłoski, ma osiąść w Sosnowcu i zasiłić szeregi jednego z tamtejszych klubów. Przeniesienie się do Sosnowca jest, zdaje się, tylko manewrem taktycznym, trudno bowiem sobie wyobrazić by jakiś klub ligowy nie skończył z nadarżającej się okazji i nie rozpoczął starań o pozyskanie tak wybitnego piłkarza.

Mniej meczy, więcej atrakcji

Zmodernizować mistrzostwa chce ŁOZPN.

Doroczne walne zgromadzenie ŁOZPN odbędzie się w pierwszej połowie stycznia roku przyszłego. Na zebraniu tem rozpatrywany będzie cały szereg wniosków zarządu i klubów, oraz dokonane zostaną wybory nowego zarządu.

Z pośród zgłoszonych przez zarząd ŁOZPN wniosków, najciekawszym jest poruszone przez ŁOZPN sprawa reorganizacji systemu rozgrywek o mistrzostwo okręgu, zwłaszcza dla klas niższych, a więc

B i C. System dotychczasowy był zbyt wielkim balastem zarówno dla klubów jak i związku. Spotkania z reguły były deficytowe i trwały od wczesnej jesieni do zimy.

Projekt ŁOZPN, który w najbliższym czasie omówimy szerzej, ma na celu uniknięcie tych niedomagań i wprowadzenia takiego systemu, któryby zmniejszył w sposób wybitny ilość spotkań, zwiększając jednocześnie ich atrakcyjność.



Turniej ping-pongowy o puchar

W niedzielę, dnia 3 grudnia o godzinie 14 odbędzie się w sali przy ul. Przędzalnianej 68 międzyklubowy turniej tenisa stołowego o puchar ufundowany przez K. P. Zjednoczone. Turniej zostanie rozegrany w ciągu jednego dnia systemem mistrzowskim, przy czym wszystkie zespoły rozegrają ze sobą po jednym meczu. Zgłoszenia przyjmuje do dnia 8 grudnia godz. 18 sekretariat klubu KP. Zjednoczone.

Petkiewicz-fancerzem kabaretowym

Przebywający od półtora roku w Argentynie znany lekkoatleta polski, Petkiewicz, zamknął założoną przez siebie fabrykę trykotaży i obecnie występuje w duetach wancznych wraz ze swą żoną w jednym z kabaretów w Buenos Aires.

Mecz Polska-Niemcy

będzie transmitowany przez radio

Godziny transmisji radiowej z meczu piłkarskiego Polska — Niemcy 3 grudnia w Berlinie zostały już wyznaczone. Transmisja odbędzie się w godzinach od 14.00 — 14.10 i od 15.20 — 15.50. Przy mikrofonie będzie dr. Mielech, który przez pierwsze 10 minut scharakteryzuje wygląd stadionu i przebieg uroczystości powitalnych, a przez ostatnie pół godziny opowie w krótkości o przebiegu pierwszej godziny zawodów oraz da reportaż z ostatnich minut zawodów. Zarząd PZPN wyjaśnia, że w myśl umowy z Niemiec kim zw. piłkarskim, zmiana graczy podczas meczu przez pierwsze 40

minut dopuszczalna jest jedynie na skutek wyraźnej kontuzji zawodnika. W myśl powyższego wszelkie rozważania na temat projektowanej podczas meczu zmiany graczy uważać należy za przedwczesne. Linia napadu wystąpi w Berlinie w składzie: Urban, Matjas, Nawrot, Pazurek, Włodarz.

Gracze polscy mieć będą białe koszulki (z orłem) i czerwone spodenki. Nadto zarząd PZPN zakupił dla naszych graczy czerwone swetry. Gracze niemieccy wystąpią w czerwono-białych koszulkach i białych spodenkach dla odróżnienia od barw drużyny polskiej. (r)

Woźniakiewicz już może walczyć

Kłopoty I.K.P. z zestawieniem składu

Jak już donosiliśmy, znany pięciaczar wagi piórkowej z K. S. Geyer, Woźniakiewicz otrzymał wykreślenie ze swego macierzystego klubu i skierował swe kroki do IKP. Ponieważ w dniu dzisiejszym upływa termin jego wykreślenia, przeto Woźniakiewicz będzie mógł już występować w najbliższym wieczu w barwach IKP., a pierwszą swą walkę stoczy najprawdopodobniej w spotkaniu z Cyranem na meczu IKP — Skoda w dniu 17 grudnia w Warszawie.

Mimo to zasilenie, drużyna IKP ma bardzo poważne trudności z zestawieniem składu. Drogo kosztował łodzian mecz ze Skoda. Zarówno Chmielewski, jak i Spodenkiewicz mają rozbite prawe ręce i muszą je przez dłuższy czas leczyć, Garczarek i Stahl II są wciąż jeszcze nie do użytku, a jedyny bokser

wagi półciężkiej, Kempa, jest chory na serce.

Ponieważ termin zgłoszenia składu drużyny do ponownego spotkania upływa w dniu 10 grudnia, wątpliwe jest, czy do tego czasu IKP. będzie wogóle rozporządzać pełnym składem senjorów, zdolnych do walki, bez których nie może się obejść żaden mecz o mistrzostwo.

Gabinet kosmetyki i toaletowej

Z. SZWALBE

dypłom Uniwersytecki

Moniuszki 1, tel. 127-99.

Usuwanie wszelkich defektów cery.

Usuwanie bezpowrotnie i bez śladów szpecących włosów.

Przyjmuje 10—2 i 4—8 wiecz.

LECZNICA CHOROÓB OCZU

ze stałymi łózkami

DOKTORA

DONCHINA

ul. Piotrkowska 90, tel. 221-72

Przyjmuje się chorych wymagających przebywania w lecznicy (operacje etc.), a także chorych przychodzących 9—1 i od 4—7½

GABINET

FIZYKALNEJ TERAPII

przy Tow. „LINAS HACEDEK” w Łodzi, Cegielniana 17 Tel. 115-11.

Naświetlania po cenach przystępnych Dżatemja zł. 2.50, Kwartcowa lampa zł. 1.—, Kapele elektryczne zł. 2.—, Sollux — zł. 2.—, Gabinet czynny od 11—1 i od 4—6 i jest pod nadzorem stałego ordynującego lekarza.

„HYGIENA”

Łódź, Andrzejka 1.

Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzić w zakres osuszenia ściep, frotowania, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprzątanie blat i meśkaf oraz pakowanie okien i drzwi na zimę

Ceny niskie.

Tel. 105-47 przyw. firmy RESTEL

Czynny do godz. 7-ej.

Do akt. Nr. Km. 1933 | 33

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 19 zam. w Łodzi przy ul. Abramowskiego 20 na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 12 grudnia 1933 roku o godz. 10-iej we wsi Budy-Sikawa, gm. Nowosolna odbędzie się licytacja publiczna ruchomości a mianowicie:

z mebli, zegara i inwentarza żywego oszacowanych na łączną sumę zł. 716 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Sprawa Michała Zechagena p-ko Bertoldowi Henke.

Łódź, dn. 22.11. 33

Komornik (—) Jan Fokczyński

ZAZDROŚĆ NIE DAJE ZASNAĆ

setkom fabrykantów. Naśladowają oni markę naszego światosławnego pudru, nie mogą jednak podrobić jego gatunku i zapachu.

Zwracajcie uwagę na pudełko i konieczny napis:

5 FLEURS FORVIL-Paris

Puder ten jest wyrabiany jedynie w Paryżu.

TRYUMFALNY POCHÓD

przez cały świat odbywają

PERFUMY i WODY TOALETOWE

5 FLEURS FORVIL-Paris.

Dla uniknięcia naśladownictwa, sprzedawane są tylko w oryginalnych butelkach, a nie na wagę.



5 fleurs
POUDRE FORVIL



Ceny miejsc: 1 seans 54 i 85 gr. nast. 85 gr., 1.09 i 1.30.

Dziś i dni następnych!

Dzieje Grzechu

wg. STEFANA ŻEROMSKIEGO.

Nadprogram: Dodatek dźwiękowy.

Passe-partouts i bilety ulgowe nieważne.



Ceny miejsc: 1 seans 54 i 85 gr. nast. 54, 85 i 1.09

TEATR REWJI
Komików
Al. 1-go Maja 2.

Dziś 3-ci dzień Wielkiego Turnieju Międzynarodowych Walk Zapasniczych oraz przebojowy program:
4 Milets 4 gry ikarowe ● Tresura pinczerów ● Mieczysław Mirski z teatru „Qui-Pro-Quo” i in.
Codziennie 2 przedstawienia o 8 i 10.15, początek walk o godz. 9.30

Ogłoszenia drobne

Nauka i wychowanie

NAUCZYCIEL rutynowany udziela lekcji języka niemieckiego, tel. 173-20. -5

Kupno i sprzedaż

ZŁOTO, SREBRO, biżuterję i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Magazyn jubilerski **I. Fijałko, Piotrkowska 7.**

!! BRYLANTY !!

ZŁOTO, SREBRO, BIŻUTERIĘ, kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski **M. Włosek, Piotrkowska 30.**

NOWA MASZYNA do pisania walizkowa, marki „Royal” do sprzedania. Wiadomość: Trombowski, Składowa 23, między 1-6 po poł. 028-3

KUPIMY większą maszynę do prania, wirówkę (centryfugę) muldę parową większą, maszyny dwuwalcowe do prasowania kołnierzy i rutschery. Zgłoszenia: Kraków, Skrytka pocztowa 348. 15896-2

Posady

DO 1000 ZŁ. miesięcznie zapewniamy energicznym osobom. Informacyj udziela T-wo Bankowe w Grodnie, ul. Hoowera 9 589-15

POSZUKUJEMY zastępców do sprzedaży artykułu masowego zbytu na raty. Praca nadaje się również dla pań. Gotówka nie wymagana. Znaczne możliwości zarobkowania zapewnione. Zgłoszenia osobiste w dniach 30.11 oraz 1 i 2.12 Łódź, Piotrkowska 71, prawa oficyna, mieszk. 20 III piętro w godz. od 10 — 1 i od 3 — 5.

Różne

DO ZAKOPANEGO na ferje zimowe do pięknie położonego pensjonatu, koło terenu narciarskiego przyjmę chłopców pod opiekę wychowawczą. Inf. Dr. Wilhelm Fallek, naucz. gimn. Pomorska 91, 10-12^{1/2}, 3-7. 090-2

SPECJALISTA filcowania drzwi i okien przed zimnem przyjmuje zamówienia do natychmiastowego wykonania. Dzwonić 173 57.

WYTWÓRNIA krawatów, Traugutta 9 uruchomiła specjalny dział czyszczenia, reperacji i szycia krawatów. 6058-3

ZGUBIONO 2 weksle: 1) na zł. 200.— pl. dn. 20 | II - 34 r. we Lwowie z wystaw. L. Euberszyca na zlec. L. Schächter, Lwów. 2) na zł. 100.— pl. 15 | 3-34 r. we Lwowie, wystawca L. Nacht na zlec. L. Schächter. Weksle te unieważniam. A. M. Stajkowski, Łódź, Długosza 41.

Długoletni podróżujący

branży włókienniczej przyjmie posadę sprzedawcy, magazyniera lub podob. Pierwszorzędne referencje. Wymagania skromne. Oferty do admin. „Głosu” pod „Solidny”.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

PRZODUJE

**W POLSKIM MANCHESTRZE
JEDYNY**

**ZAKŁAD FRYZJERSKI
Szwarc i Jabłoński**

MONIUSZKI 2 :: TEL. 128-86.

DOSKONAŁOŚĆ TECHNIKI FRYZJERSKIEJ!
SZTUKA KOSMETYCZNA! — SZCZYT
HYGIENY! — NOWOCZESNY LOKAL!

Kino-teatr

ROXY

Narutowicza 20.

Dziś
premiera

Dziś
premiera

ANNY

Urwis!
Szalona Dziewczyna!

Trzpioł!
Rozkoszna!

ONDRA

w najpopularniejszej
komedji
reżyserji

**Karola
Lamacza**

w głównej
roli
męskiej

**Lucien
Baroux**

MISS FLORA

Odnawiam i restauruje

stare obrazy
oraz maluje portrety po cenach
umiarkowanych

ART.-MALARZ
MAURZY TRĘBACZ
GDANSKA 68.

POKÓJ umeblowany z telefonem, łazienką dla pana do wynajęcia. Mielezarskiego 24, m. 5 tel. 163-50.

KUPUJCIE Z I-go ŹRÓDŁA

WIELKI WYBÓR



Wózków
dłaciecinnych

Łózek
metalowych

Materaców
sprężynowych

Wyżymaczek
amerykańskich

Nabyć można w **FABRYCZNYM SKŁADZIE**

„DOBROPOL” Łódź, Piotrkowska 73,
TEL. 158-61, w podwórzu.

Dr. Neuman

chirurg i ginekolog

przyjmuje od 12-1 i od 7-8.30

Zachodnia 57,

tel. 128-95.

Doktor

J. Dobrowolski

choroby skórne i weneryczne

Nawrot 2, tel. 118-04.

Dr. med.

Niewiażski

Chor. weneryczne, skórne
i moczopłciowe

Andrzeja 5, telef. 159-40

przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w
w niedziele i święta od 9-1

Pielegniarka

przyjmuje
dyżury, zastrzyki, masaże
i opatrunki

Tel. 157-49.

LECZNICA

ZGIERSKA 17

przyjmuje chorych we wszystkich
specjalnościach

od 8-iej rano do 7-iej wieczór

Porada 3 złote.

SWAT (ka) izraelita poszukiwany.
Oferty sub „M.” do „Głosu Porannego”.

Lokale

POKÓJ umeblowany przy inteligentnej rodzinie w śródmieściu do wynajęcia. Wiadomość telef. 169-86. 093-2

POKÓJ z wszelkimi wygodami, z utrzymaniem lub bez, do wynajęcia. Narutowicza 47, m. 17, tel. 245-08.

POKÓJ umeblowany frontowy dwu okienny do wynajęcia. Piotrkowska 225-227, m. 6, tel. 221-80.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia sączynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm sagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej. Reklamy w dodatku ilustrowanym za 1 cm. kwadratowy 1 zł.